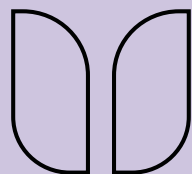
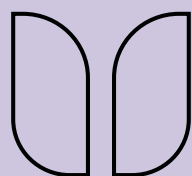
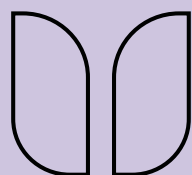
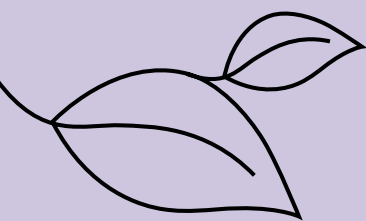
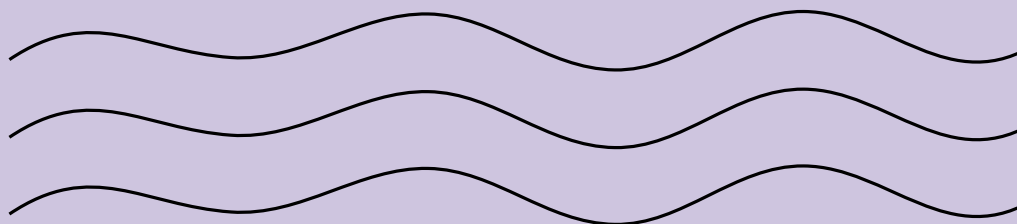


Bezpieczeństwo



żywnościowe
i ochrona
środowiska
oczami rolników
i rolniczek



Przedruk materiałów Instytutu Spraw Publicznych w całości lub części możliwy jest wyłącznie za zgodą Instytutu. Cytowanie oraz wykorzystywanie danych empirycznych dozwolone jest z podaniem źródła.

Instytut Spraw Publicznych

Program Zrównoważonego
Rozwoju i Polityki Klimatycznej

Publikacja wydana dzięki wsparciu European Climate Foundation.

© Copyright by Instytut Spraw Publicznych,
Warszawa 2024

ISBN 978-83-7689-448-5

Redakcja językowa i korekta: Katarzyna Banul-Wójcikowska
Skład i opracowanie graficzne: Studio Graficzne Papercut

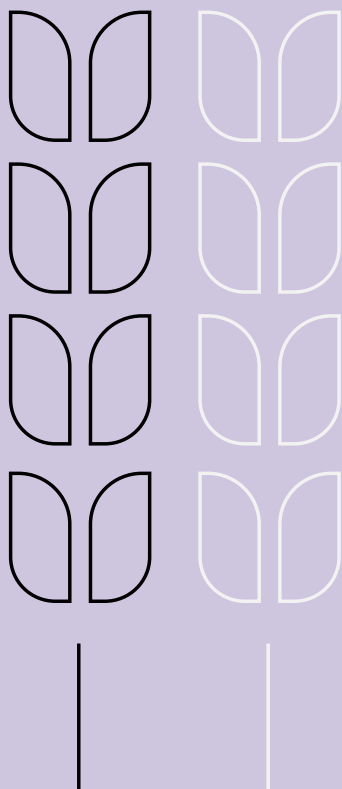
Wydawca

Fundacja Instytut Spraw Publicznych
ul. Szpitalna 5 lok. 22
00-031 Warszawa

Spis treści

* Wstęp	4
* Charakterystyka badanych i ich gospodarstw rolnych	8
* Główne wnioski	14
* Rolnictwo i bezpieczeństwo żywnościowe w czasach kryzysów	18
Co się dzieje w rolnictwie?	18
Gdzie leży problem? Rolnicy i rolniczki o bezpieczeństwie żywnościowym	28
* Rolnicy i rolniczki o klimacie i środowisku	36
* Ochrona klimatu i środowiska w praktyce	44
* Co dalej?	56
* Podsumowanie	68

Wstęp



Ostatnie lata to czas szeregu nakładających się na siebie kryzysów, które negatywnie wpływają na bezpieczeństwo żywnościowe Polski i świata. Kryzys gospodarczy i energetyczny, wojna w Ukrainie, zanikanie bioróżnorodności, wzrost obszarów z niedoborem wody, intensyfikacja rolnictwa, postępująca degradacja jakości wód i gleb, długie łańcuchy dostaw – to tylko niektóre z wyzwań. Jednocześnie rolnictwo boryka się z wieloma problemami strukturalnymi, wśród których można wymienić m.in. niestabilność produkcji rolnej, zmniejszającą się liczbę gospodarstw (zwłaszcza mniejszych), malejący udział dochodów z działalności rolniczej, rosnące uprzemysłowienie produkcji rolnej, wysokie koszty środowiskowe i klimatyczne intensyfikacji produkcji. Następuje koncentracja ziemi. Coraz więcej osób odchodzi z rolnictwa, nie mając gwarancji utrzymania się ze swojej działalności. Polska wieś wyludnia się i starzeje¹.

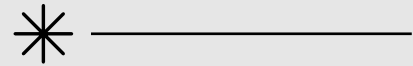
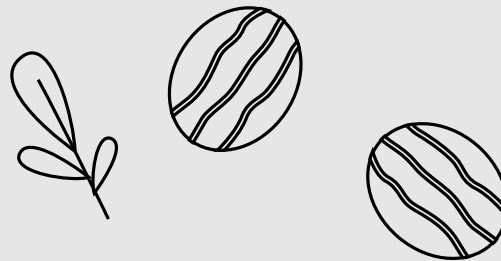
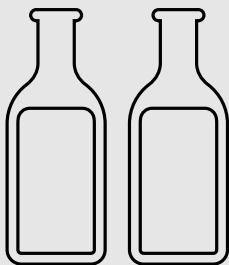
Kryzys klimatyczny nasila te problemy. W Polsce obserwuje się częstsze i dłuższe susze hydrologiczne, zmniejszenie zasobów wodnych, susze glebowe, a jednocześnie prognozuje się częstsze powodzie, ekstremalne zjawiska pogodowe (np. gwałtowne burze, gradobicia), wahania rozpoczęcia okresu wegetacyjnego i występowania przymrozków wiosennych, a także pojawianie się nowych chorób i szkodników na skutek nieregularnych i ciepłych zim. Wszystko to zwiększa ryzyko strat i dalszej niestabilności produkcji rolniczej (zagrożona jest m.in. uprawa zbóż ozimych i jarych, które dominują

¹ P. Sobiesiak-Penszko, F. Pazderski, E. Jakubowska-Lorenz (współpraca), *Perspektywy zrównoważonego rolnictwa. Analiza społeczno-polityczna*, Instytut Spraw Publicznych, Fundacja im. Heinricha Bölla, Warszawa 2019.

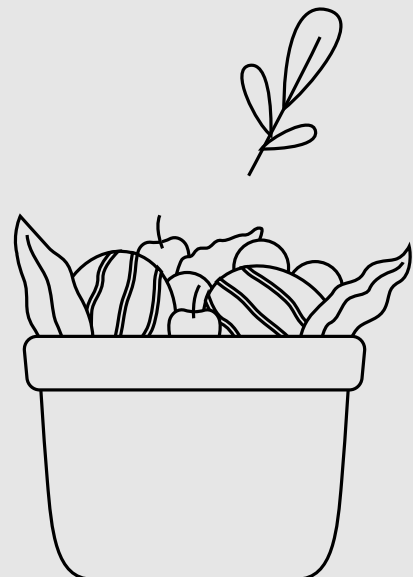
w strukturze zasiewów)². Wpływa także na wszystkich konsumentów, w tym na osoby i rodziny o niskich dochodach, które na skutek wzrostu cen nie będą w stanie pozwolić sobie na zakup żywności wysokiej jakości.

Wszystkie te wyzwania stanowią bardzo ważny kontekst dla procesu transformacji niskoemisyjnej oraz adaptacji sektora rolnictwa i żywności do zmiany klimatu.

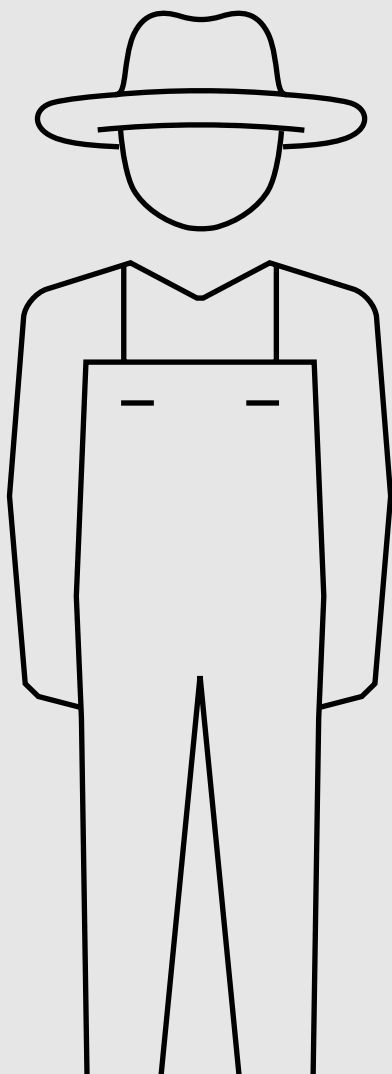
W jaki sposób budować w Polsce w kolejnych dekadach bezpieczeństwo żywnościowe, uwzględniając z jednej strony konieczność przeprowadzenia transformacji rolnictwa w kierunku bardziej zrównoważonym, a z drugiej wielowymiarowy kryzys? W jaki sposób wspierać rolnictwo i rolników w okresie transformacji, by także w odniesieniu do tej grupy społecznej proces ten można było uznać za sprawiedliwy? Gdzie szukać potencjału zmian, a co może utrudnić transformację rolnictwa i znalezienie rozwiązań związanych z poprawą bezpieczeństwa żywnościowego?



W Polsce obserwuje się częstsze i dłuższe susze hydrologiczne, zmniejszenie zasobów wodnych, susze glebowe, a jednocześnie prognozuje się częstsze powodzie, ekstremalne zjawiska pogodowe.



² Z.M. Karaczun, J. Kozyra, *Wpływ zmian klimatu na bezpieczeństwo żywnościowe Polski*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2020.



Jednym z ważnych wymiarów budowania bezpieczeństwa żywnościowego powinno być szukanie nowego modelu zarządzania produkcją rolną, w którym m.in:

- * producenci rolni mają silniejszą pozycję w relacjach z handlem i przetwórstwem dzięki uczestnictwu w różnych formach samoorganizacji, skracaniu łańcuchów dostaw, korzystaniu ze sprzedaży bezpośredniej, sprzedaży internetowej czy rozwijaniu modeli współpracy z konsumentami takimi jak Rolnictwo Wspierane przez Społeczność,



- * zwiększona jest przewidywalność i warunki gospodarowania w rolnictwie za sprawą skutecznych mechanizmów reagowania na sytuacje kryzysowe,



- * rolnicy są świadomi znaczenia ochrony przyrody, bioróżnorodności i klimatu, a także wiedzą, jakie działania zaradcze w tej materii podejmować oraz mają zapewnione sprzyjające warunki i wsparcie, by to robić,



- * istnieją mechanizmy adaptacji rolnictwa do zmiany klimatu,



- * konsumenci mają wiedzę na temat produkcji żywności, jej kosztów środowiskowych, znają korzyści wynikające z krótkich łańcuchów dostaw i korzystania z żywności lokalnej.

W prezentowanym raporcie na kwestie transformacji rolnictwa i bezpieczeństwa żywnościowego patrzymy z perspektywy małych i średnich rolników i rolniczek (por. *Charakterystyka badanych i ich gospodarstw rolnych*). Wnioski i dane, które prezentujemy, opierają się na badaniach jakościowych i ilościowych przeprowadzonych wśród tej grupy w czerwcu i lipcu 2023 roku metodą indywidualnych wywiadów grupowych (10 rozmów) oraz techniką wywiadów CAWI - ankiet internetowych³ wśród uczestników panelu Opinie.pl, skupiającego sto dwadzieścia tysięcy panelistów⁴ (207 wywiadów z rolnikami i rolniczkami⁵, próba ogólnopolska).

Zaprezentowane wnioski stanowią uzupełnienie danych pozyskanych w badaniu konsumentów i opisanych w raporcie Instytutu Spraw Publicznych pt. „Na widelcu. Konsumenci a transformacja systemu żywnościowego”⁶. Mam nadzieję, że obie te publikacje posłużą zwróceniu uwagi opinii publicznej na wagę tematu rolnictwa i jego transformacji prośrodowiskowej i proklimatycznej w kontekście bezpieczeństwa żywnościowego Polski, a także wsparciu rolników i rolniczek w obliczu transformacji i innych wyzwań, które przed nimi stoją.

Zapraszam do lektury!

Paulina Sobiesiak-Penszko

³ Badanie CAWI (*computer assisted web interview*) polega na samodzielnym wypełnianiu ankiety elektronicznej respondentów zaproszonych do udziału w sondażu.

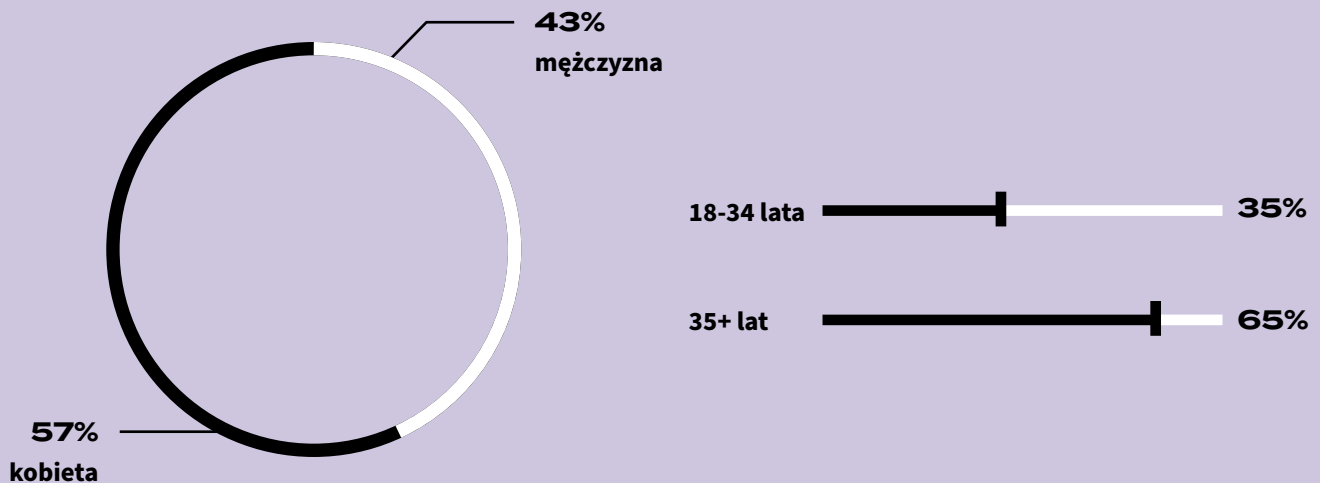
⁴ <https://grupaiqs.pl/pl/panel>

⁵ W badaniu były to osoby deklarujące swój status ekonomiczno-społeczny jako ‘rolnik’, będący właścicielami lub współwłaścicielami nieruchomości rolnych lub osobami dzierżawiącymi je. Wszyscy badani to osoby podejmujące decyzje, zarządzające lub pracujące osobiście w gospodarstwie rolnym.

⁶ P. Sobiesiak-Penszko, Na widelcu. Konsumenci a transformacja systemu żywnościowego, Instytut Spraw Publicznych 2023.

Charakterystyka badanych i ich gospodarstw rolnych

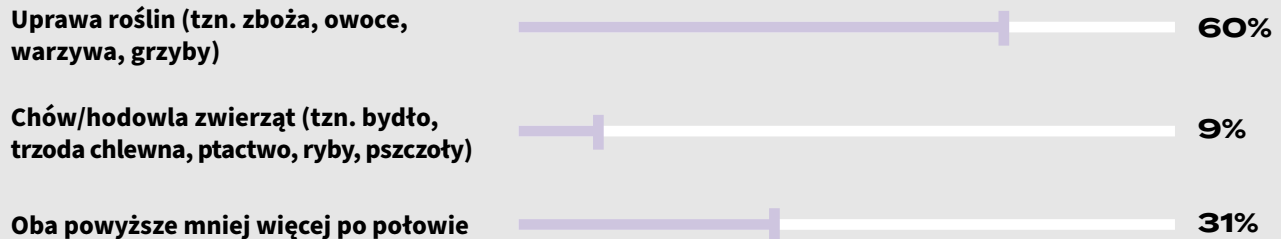
Płeć i wiek respondentów i respondentek



Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

Typ produkcji dominujący w badanych gospodarstwach rolnych

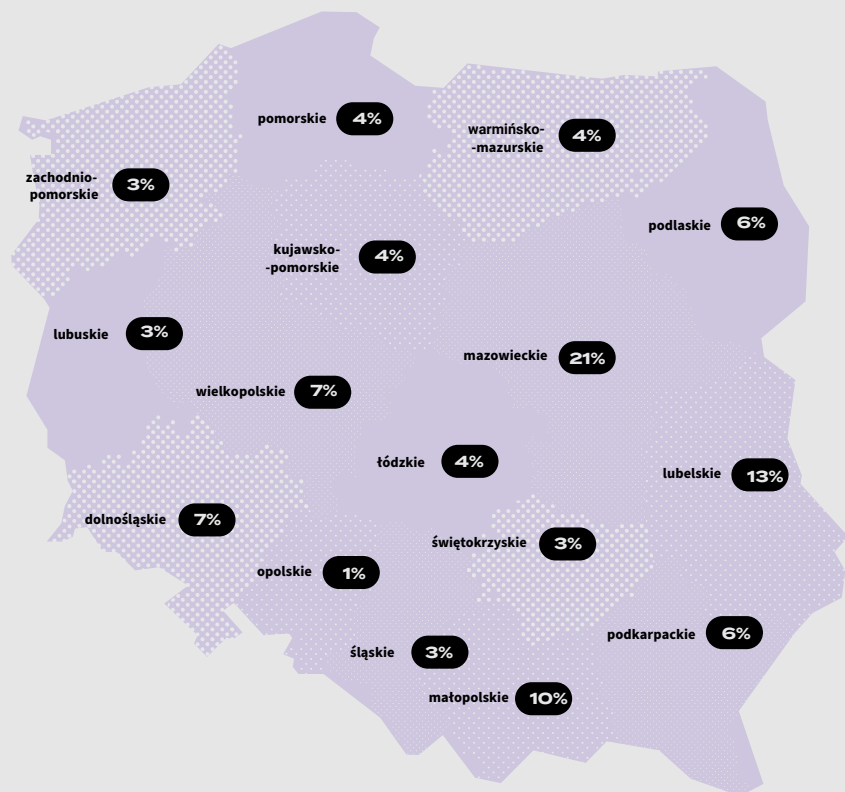
Co dominuje w Pana/Pani gospodarstwie rolnym: uprawa roślin czy hodowla zwierząt?



Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

Województwa

Miejsce zamieszkania respondenta

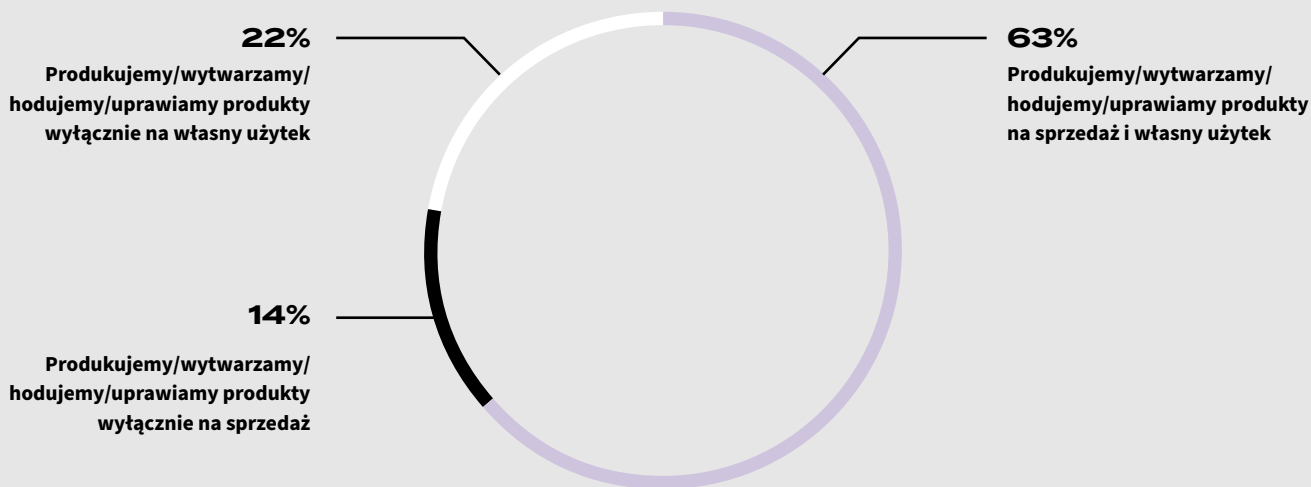


Wyniki prezentowane na wykresach w publikacji mogą pozornie nie sumować się do 100% z powodu zaokrągleń.

Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

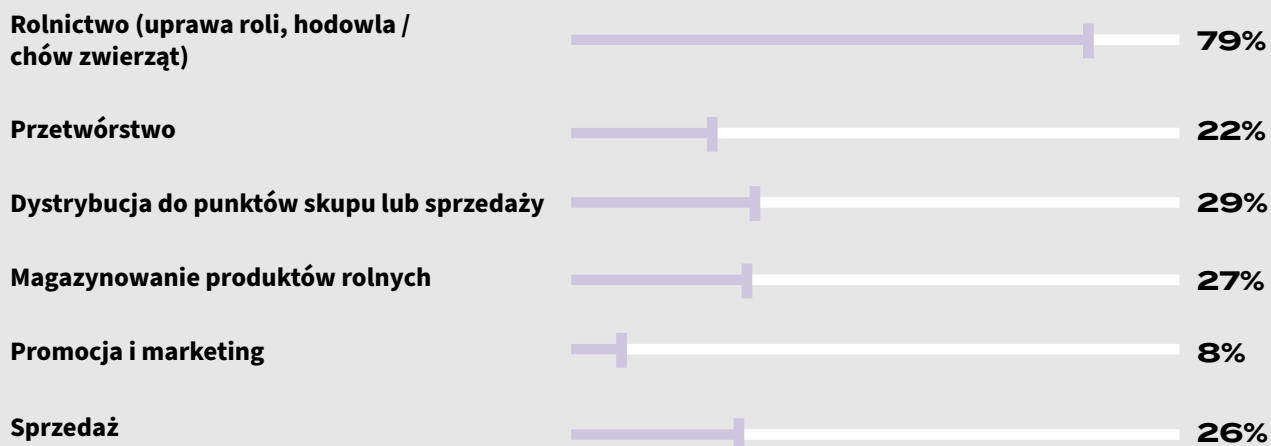
Specyfika funkcjonowania gospodarstwa rolnego

Które z poniższych zdań pasuje do sytuacji w gospodarstwie rolnym, z którym jest Pan/Pani najbardziej związany/związana?



Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

Które etapy produkcji żywności zapewnia Pana/Pani gospodarstwo rolne?

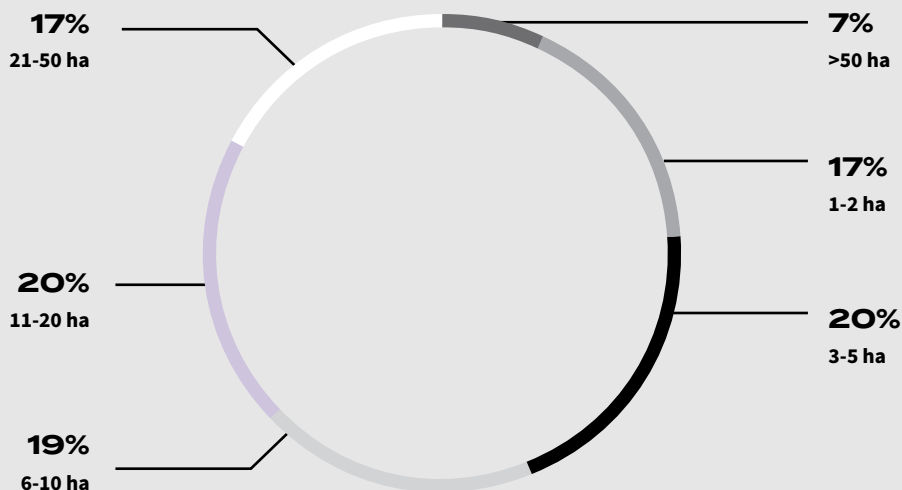


Odpowiedzi nie sumują się do 100%. W pytaniu można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

Powierzchnia gospodarstwa rolnego

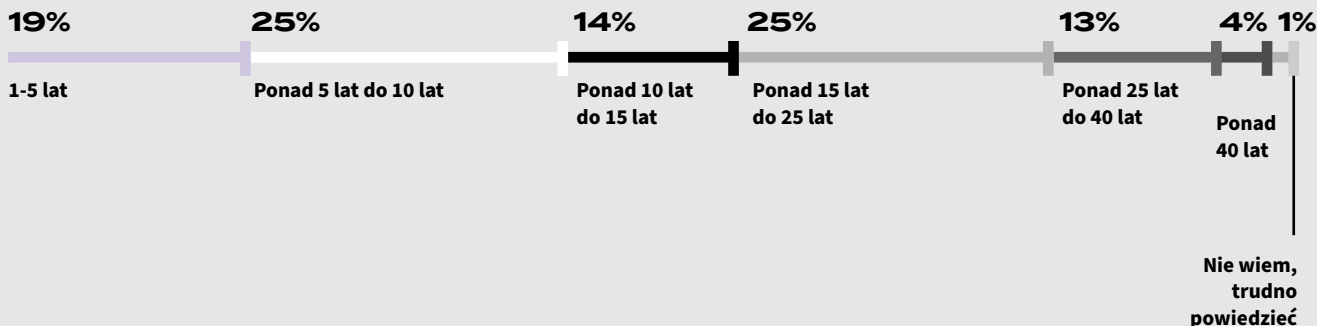
Jaka jest obecna powierzchnia Pana/i gospodarstwa rolnego, czyli łączna powierzchnia wszystkich użytkowanych lub dzierżawionych gruntów gospodarstwa, w skład której wchodzi użytki rolne, lasy i grunty leśne oraz pozostałe grunty?



Źródło: badanie CAWI, N=168, Instytut Spraw Publicznych 2023.

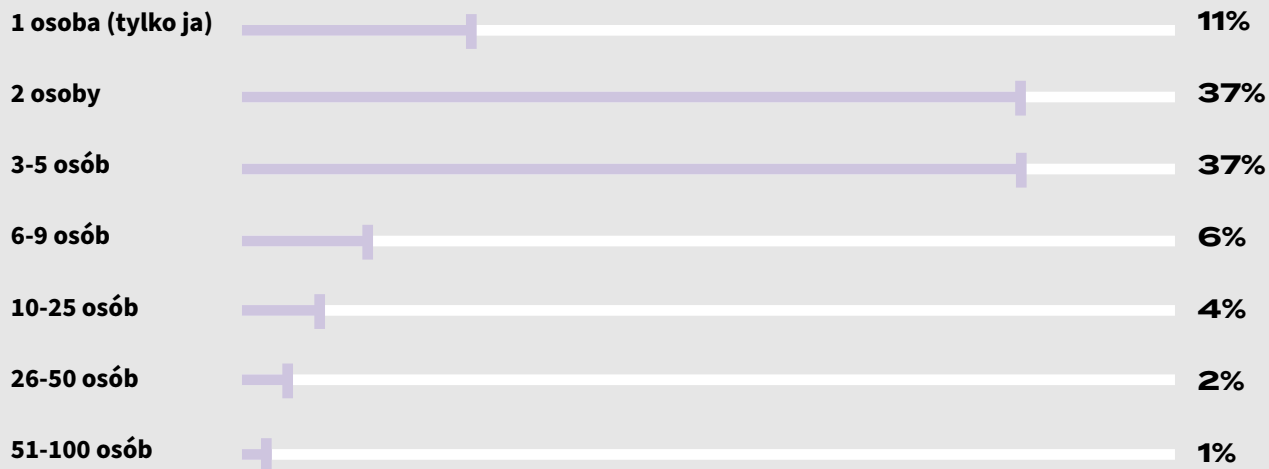
Staż pracy respondenta lub respondentki w gospodarstwie rolnym

Jak długo jest Pan/Pani związana z obecnym gospodarstwem rolnym?

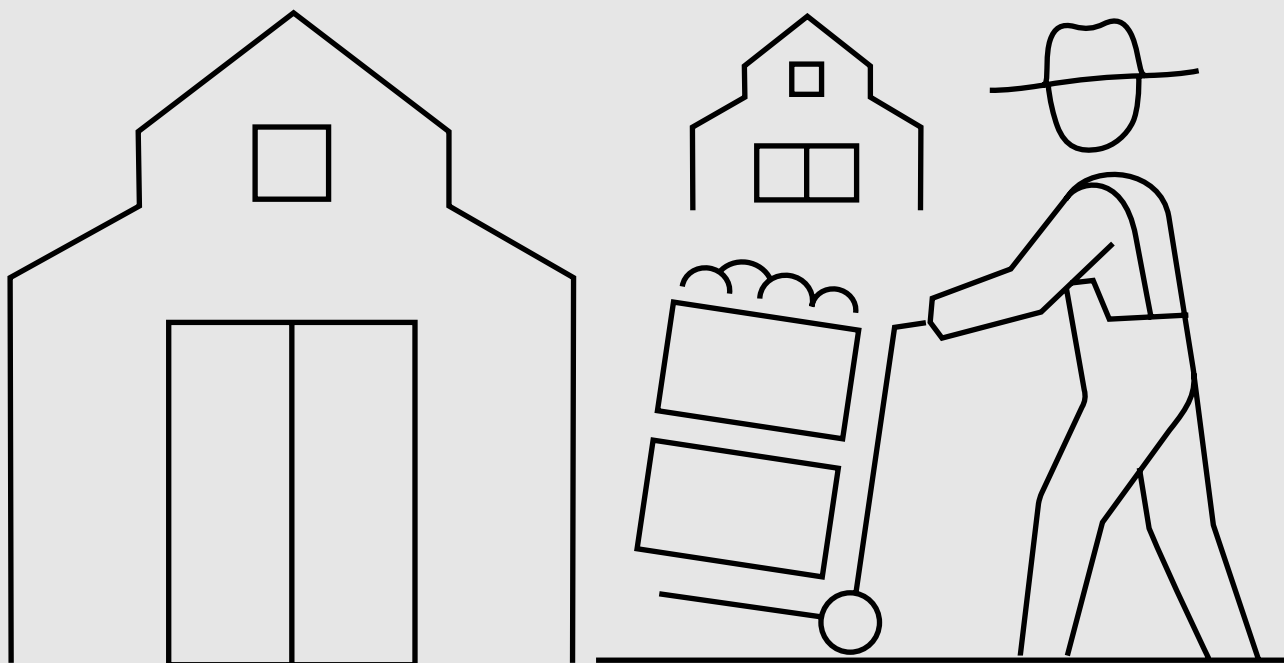


Liczba osób pracujących w gospodarstwie

Jak dużo osób włącznie z Panem/Panią pracuje w Pana/ani gospodarstwie rolnym?



Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.





**Sytuacja polskiego
rolnictwa jest trudna.
Rolnicy borykają się
m.in. z problemem
rosnących kosztów,
nieprzewidywalnością
i niestabilnością
cen produktów rolnych.**

Główne wnioski



Sytuacja polskiego rolnictwa jest trudna. Rolnicy borykają się m.in. z **problemem rosnących kosztów**, nieprzewidywalnością i niestabilnością cen produktów rolnych.

Negatywny wpływ ma także sytuacja związana z kryzysem zbożowym i napływem produktów rolnych z Ukrainy.



Zmiana klimatu i jej konsekwencje, takie jak susza czy ekstremalne zjawiska pogodowe, jeszcze bardziej pogarszają sytuację rolnictwa. Rolnicy dostrzegają te zjawiska. Uznają je za jedno z największych zagrożeń dla swojej działalności, ale jednocześnie raczej nie dostrzegają związku między nimi a zmianą klimatu. **Zdecydowana większość badanych uznaje też, że działalność rolnicza nie ma negatywnego wpływu na stan środowiska i klimat.**

Dostrzeganym problemem jest nadmierne uzależnienie rolnictwa od środków chemicznych oraz stosowanie antybiotyków w hodowli zwierzęcej. Większość rolników byłaby gotowych poprzeć ograniczenie ich stosowania nie tyle nawet ze względu na ochronę klimatu czy środowiska, co świadomość niekorzystnego wpływu ich stosowania na zdrowie człowieka.

54% badanych gospodarstw w 2022 roku odnotowało stratę lub bilans zerowy. Części rolników trudno utrzymać się z prowadzonej działalności. Muszą szukać dodatkowych źródeł zarobku. Rosną obawy o przyszłość.



Rolnicy bardzo dużą wagę przywiązują do jakości żywności. Polską żywność postrzegają jako bezpieczną, ale umiarkowanej jakości. Uważają, że dostęp do żywności wysokiej jakości w Polsce jest ograniczony, zarówno pod względem ilości i różnorodności dostępnych produktów, jak i ich wysokiej ceny (wielu Polek i Polaków nie stać na jej zakup). Dlatego ponad 60% badanych rolników oddzielnie wytwarza żywność wyższej jakości na własne potrzeby. Poszukuje też produktów lokalnych ze sprawdzonych źródeł.

Rolnicy czują się przytłoczeni i zagubieni w gąszczu często zmieniających się przepisów.

Brakuje im wiedzy na temat rozwiązań i narzędzi, które mogłyby lepiej pomóc im chronić środowisko i klimat. Obawiają się, że ich wprowadzenie w gospodarstwie (np. przejście na produkcję ekologiczną) mogłoby okazać się nieoptyczne.

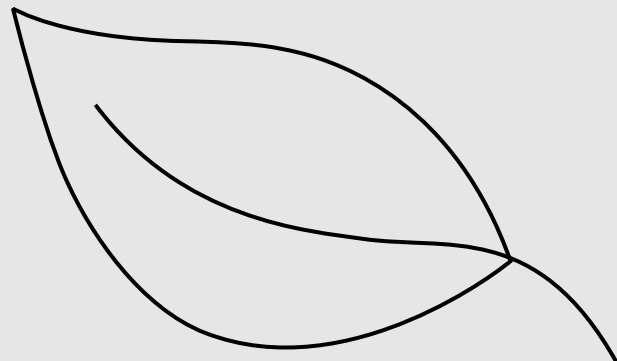
Dla rolników skupionych na przetrwaniu sprawy ochrony środowiska i klimatu nie są priorytetem.

Rolnicy są otwarci na wprowadzanie zmian przyjaznych dla środowiska i klimatu.

Zdecydowanie popierają zmiany systemowe w zakresie m.in. wspierania rozwoju rolnictwa ekologicznego, obowiązku zapewnienia dobrostanu zwierząt czy dbałości o stosowanie płodozmianu i różnorodności biologicznej. 48% badanych jest też za ograniczeniem hodowli przemysłowej. Najmniejsze poparcie ma wśród nich ograniczenie produkcji zwierzęcej.

Istnieje duży rozdźwięk między wysokim poparciem dla wprowadzania w rolnictwie metod ochrony środowiska i klimatu, a ich wdrażaniem we własnych gospodarstwach

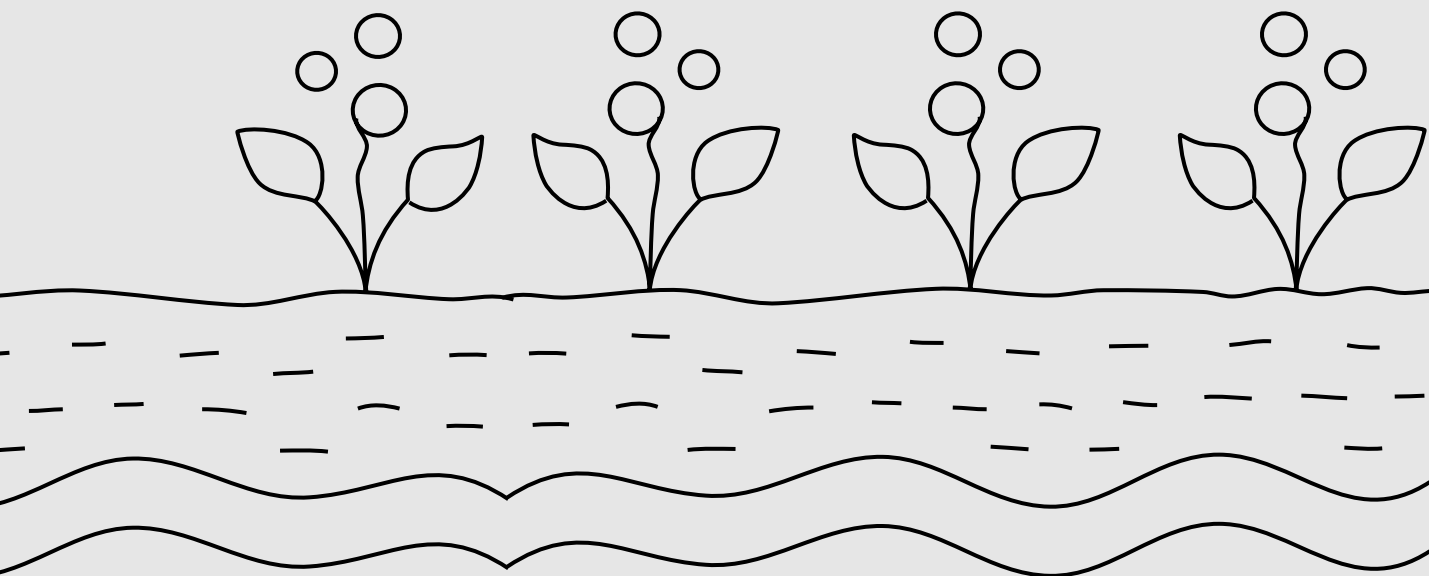
(np. ograniczanie stosowania nawozów, stosowanie preparatów mikrobiologicznych). Co więcej, większość badanych nie zamierza wprowadzać takich działań w najbliższych latach.



Alternatywne źródła energii, skracanie łańcuchów dostaw, wsparcie w ubieganiu się o środki na transformację oraz informacje o metodach i rozwiązaniach ochrony środowiska i klimatu, to obszary, w których jest największe zapotrzebowanie na wiedzę wśród rolników.

Rolnicy potrzebują bieżących i przystępnych informacji dotyczących rozwiązań przyjaznych dla klimatu i środowiska, pokazywania dobrych praktyk i promowania ich wśród gospodarstw.

Wdrożenie zielonej transformacji rolnictwa wymaga poprawy sytuacji ekonomicznej gospodarstw, w tym ustabilizowania ich dochodów i zwiększenia opłacalności produkcji. Jednym ze sposobów może być skracanie łańcuchów dostaw, wsparcie rolników w rozwijaniu bezpośredniej sprzedaży produktów i lepszym docieraniu do konsumentów. Pozwoliłoby to m.in. omijać pośredników i zwiększać dochodowość prowadzonej przez nich działalności.





**Rolnicy czują się
przytłoczeni i zagubieni
w gąszczu często
zmieniających się
przepisów.**

Rolnictwo i bezpieczeństwo żywnościowe w czasach kryzysów

Co się dzieje w rolnictwie?

Na funkcjonowanie rolnictwa i sytuację rolników oddziałuje wiele czynników z różnych poziomów. Im bardziej żyjemy w zglobalizowanym świecie, im bardziej wydłużają się łańcuchy wartości, tym jest ich więcej. Globalna sytuacja geopolityczna i polityka żywnościowa, europejskie i krajowe rozwiązania i mechanizmy związane ze wspólną polityką rolną, warunki atmosferyczne, potrzeby rynku, jakość gleby, oczekiwania konsumentów, sytuacja w przetwórstwie, relacje z handlem i pośrednikami – to tylko część z nich. Z kolei **kształtowanie polityk w coraz bardziej złożonym globalnym systemie współzależności, przypomina rozwiązywanie równań**

z dużą liczbą niewiadomych. Z jednej strony zaczynamy tracić zdolność przewidywania konsekwencji wprowadzanych rozwiązań. Z drugiej coraz trudniej przeciwdziałać nam kryzysom, których cały czas doświadcza rolnictwo.

W Polsce ostatnie lata w rolnictwie przyniosły m.in. pogłębiające się problemy z wodą, coraz większą niestabilność warunków atmosferycznych wpływających na warunki pracy i jakość produktów rolnych, nieprzewidywalną sytuację na rynku i towarzyszącą jej niestabilność cen. Po wybuchu wojny w Ukrainie, rozpoczął się także tzw. kryzys zbożowy związany ze zwiększonym i niekontrolowanym napływem produktów z tego kraju.

Wielości wyzwań towarzyszy zawodność mechanizmów reagowania na nie. Tak było m.in. w przypadku kryzysu zbożowego. Najwyższa Izba Kontroli oceniła działania państwa w tym zakresie jako chaotyczne i nieskuteczne, a także nie gwarantujące ochrony stabilności rynku rolnego. Komunikacja i dystrybucja wsparcia kierowanego do rolników w ramach reakcji na kryzys są również oceniane przez badanych jako niewymierne. Jak wskazywali oni w wywiadach, **brakuje rzetelnej i wysokiej jakości polityki informacyjnej**. W sytuacjach kryzysowych o możliwościach uzyskania wsparcia rolnicy zwykle dowiadują się z mediów, a następnie napotykają na szereg trudności w dotarciu do bardziej szczegółowych informacji, jak załatwić daną sprawę. Na przyznane środki zwykle trzeba też potem długo czekać. Wszystko to nie sprzyja stabilnemu funkcjonowaniu rolnictwa.

Złożoność i zróżnicowanie problemów rolnictwa potwierdzają także zebrane dane.

27% badanych rolników ogólnie oceniło stan polskiego rolnictwa jako co najmniej zły, a 37% wskazało, że jest on co najwyżej średni.

W opiniach badanych **na tę sytuację w największym stopniu wpływają obecnie wahania, spadki i niestabilność cen za produkty rolne** (odsetek wskazań poszczególnych odpowiedzi między 63% a 81%), co wiąże się



W sytuacjach kryzysowych o możliwościach uzyskania wsparcia rolnicy zwykle dowiadują się z mediów, a następnie napotykają na szereg trudności w dotarciu do bardziej szczegółowych informacji, jak załatwić daną sprawę.

zarówno ze wspomnianym wyżej tzw. kryzysem zbożowym, jak i szerszym problemem niestabilności potrzeb rynku. W odbiorze rolników znaczące dla funkcjonowania rolnictwa są również **kryzysy – klimatyczny, energetyczny i środowiskowy** (odsetek wskazań od 60% do 41%). To właśnie z nimi wiążą się wskazywane najczęściej przez rolników problemy prowadzonych przez nich gospodarstw (choć nie zawsze rolnicy łączą ze sobą ich występowanie). Na pierwszych miejscach znalazł się tu **problem suszy** (42% wskazań) i **ekstremalne zjawiska pogodowe**, takie jak **gradobicia czy powodzie** (33% wskazań). W kontekście obaw dotyczących własnych gospodarstw podobnie jak w wypadku pytania o rolnictwo ogólnie, mocno wybrzmiała także kwestia braku stabilności, strat i szerzej niepewności dotyczącej finansów w gospodarstwie (z tym aspektem wiąże się kilka odpowiedzi takich, jak: „niestabilność cen na rynkach zbytu” – 32% wskazań, „straty finansowe” – 25% czy „inflacja i jednoczesny spadek dochodów rolników” – 25%).

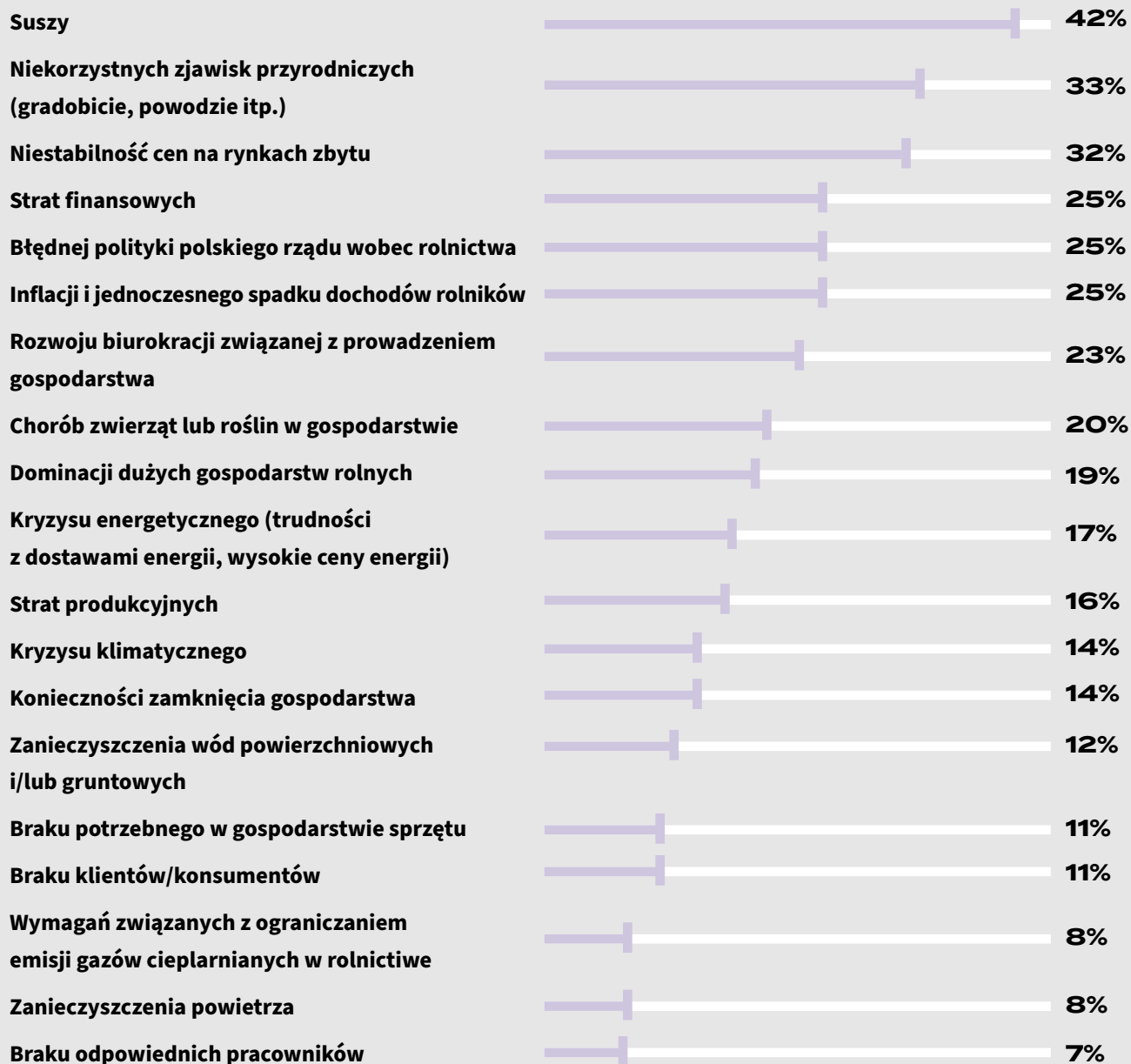
Uwarunkowania sytuacji w rolnictwie według rolników i rolniczek

Odsetek rolników wskazujących na duże znaczenie poniższych czynników na sytuację polskiego rolnictwa



Obawy związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego

Czego, jeśli czegokolwiek, najbardziej obawia się Pan/Pani w związku ze swoim gospodarstwem rolnym?



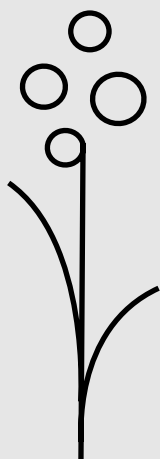
W pytaniu można było wskazać maksymalnie pięć odpowiedzi. Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.



Coraz więcej rolników i rolniczek podejmuje stałą lub dorywczą pracę zarobkową poza rolnictwem.

Rolnikom bardzo trudno oszacować wielkość plonów i zysk. Wiele zależy zarówno od typu produkcji, jak i decyzji, w jakim momencie dokonać sprzedaży. W badaniu szczególnie mocno wskazywano na przełożenie się kryzysów bezpośrednio na produkcję roślinną (zboża, rzepak, truskawki), a także pośrednio na produkcję zwierzęcą (bydło mięsne, trzoda chlewna), w związku m.in. ze znacznym wzrostem kosztów produkcji i problemami ze zbytem po cenach umożliwiającym osiągnięcie zysku. Z kolei coraz częstsze anomalie pogodowe szczególnie mocno odbijają się na uprawie warzyw i owoców oraz sadownictwie. W tym kontekście podkreślano także szerszy problem podejmowania decyzji w tak dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości. **Każdego roku rolnicy zmagają się z niepewnością, czy uda się im się zbilansować prowadzoną działalnością, czy też będzie to rok strat, a zyski nie pozwolą pokryć poniesionych kosztów.**

Rolnicy są świadomi, że na całym procesie produkcji żywności i jej transportu do konsumentów najwięcej zarabiają pośrednicy. Uznają też, że ich praca i wkład nie są rozumiane ani doceniane, ponieważ konsumenci ani nie mają świadomości, na czym one polegają, ani nie wiedzą, z jakimi nakładami się wiążą. Kupują oni efekt końcowy tej pracy.



W badaniu **36% badanych wskazało, że ogólna sytuacja finansowa ich gospodarstwa jest zła lub bardzo zła**, tzn. środków zazwyczaj lub niekiedy nie starcza na potrzeby gospodarstwa. Zysk za poprzedni rok (2022) odnotowało jedynie około 1/3 badanych rolników, a ponad połowa z nich miała stratę lub osiągnęła bilans zerowy. W najlepszym wypadku nie zarobiła więc na swojej działalności. W tej sytuacji nie dziwi, że **42% badanych za niemożliwe uznało utrzymanie rodziny z 2-3 dziećmi wyłącznie z działalności rolniczej**, a kolejne 43% wskazało, że mogą być z tym trudności. **Coraz więcej rolników i rolniczek podejmuje też stałą lub dorywczą pracę zarobkową poza rolnictwem.** W badaniu zadeklarowało ją łącznie aż 80% badanych, w tym 44% wskazało, że wykonuje ją stale.

Jak wskazywali badani, z rolnictwa można obecnie czerpać dodatkowy dochód, ale nie da się utrzymać siebie i swojej rodziny, posiadając mniej niż 30-50 ha. Dlatego gospodarze, którzy mają mniejsze gospodarstwa (np. 20-30 ha) często rezygnują. Małe gospodarstwa są wchłaniane przez duże, a zwiększanie wielkości produkcji było najczęściej wymieniane przez badanych jako plan na najbliższe 1-2 lata (planuje je około 1/3 respondentów). Oto przykład wypowiedzi, która ilustruje te kwestie:

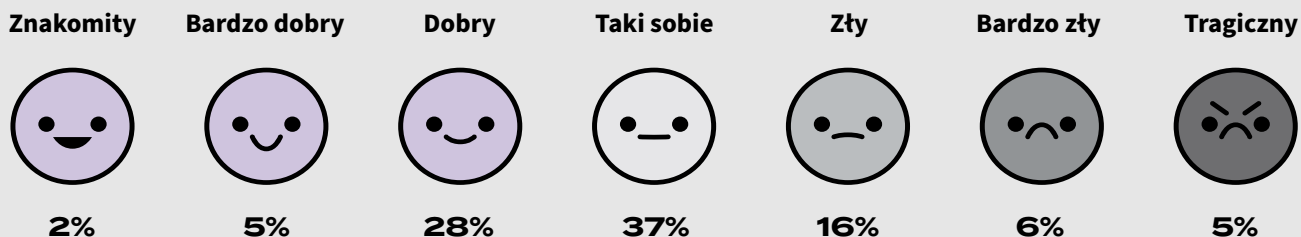


“ Rolnictwo ma się ku złemu bardzo. Przykładowo, jak ja mam tu taką ilość ziemi, to nie jest opłacalne, nie jest realne, by się utrzymać, jakoś prosperować i normalnie funkcjonować, żyć. Gdyby tata nie miał większej ziemi, to my byśmy też już nie mieli gospodarstwa podejrzewam. (...) Kiedyś, kiedy byłem młodszy, to widziałem, że poza moim tatą było bardzo dużo gospodarzy, a aktualnie jest dwóch czy trzech. Wszyscy wtedy mieli mniej tej ziemi - po 10 hektarów, po 5 hektarów. Ale funkcjonowali, żyli i byli w stanie się utrzymać.

[M, 25-29 lat, 10 ha, produkcja roślinna]

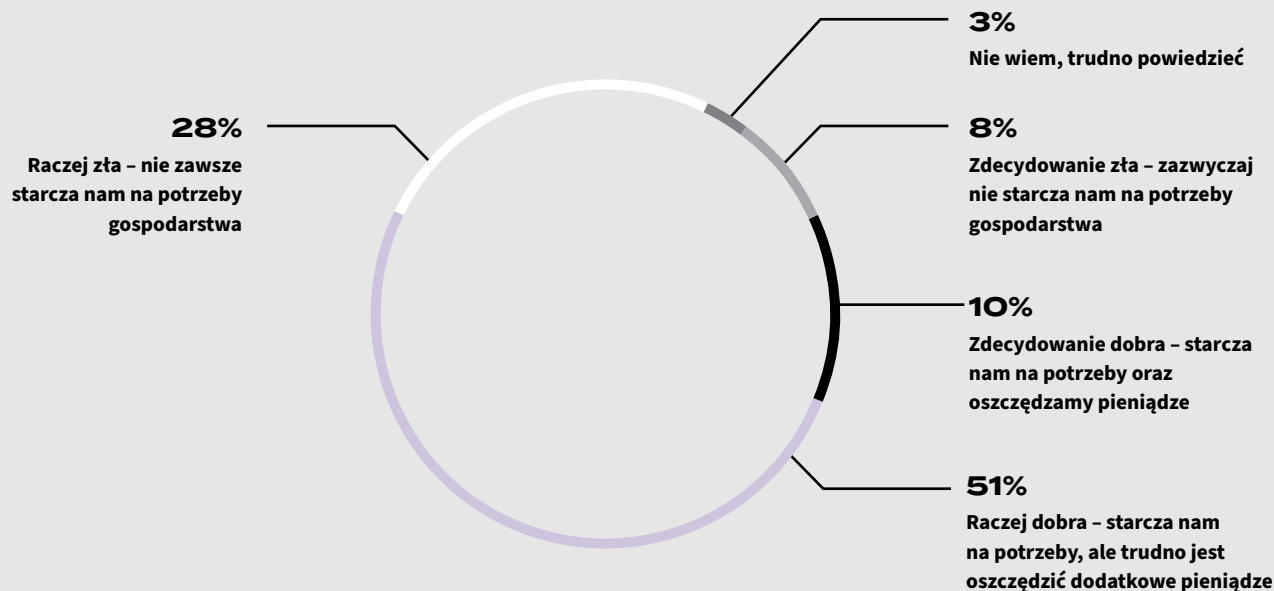
Ogólna ocena sytuacji polskiego rolnictwa

Jak ogólnie ocenia Pan/Pani obecny stan polskiego rolnictwa?



Ocena sytuacji finansowej gospodarstwa rolnego

Jak ocenia Pan/Pani sytuację finansową swojego gospodarstwa rolnego?



Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

Podejmowanie dodatkowych prac poza rolnictwem

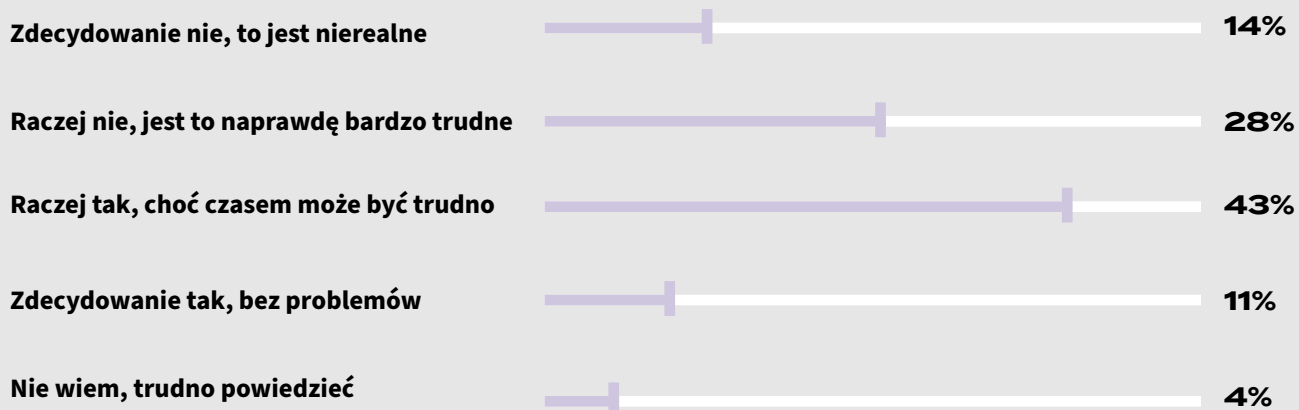
Czy zarabia Pan/Pani dodatkowo, uprawiając zawód niezwiązany z rolnictwem?



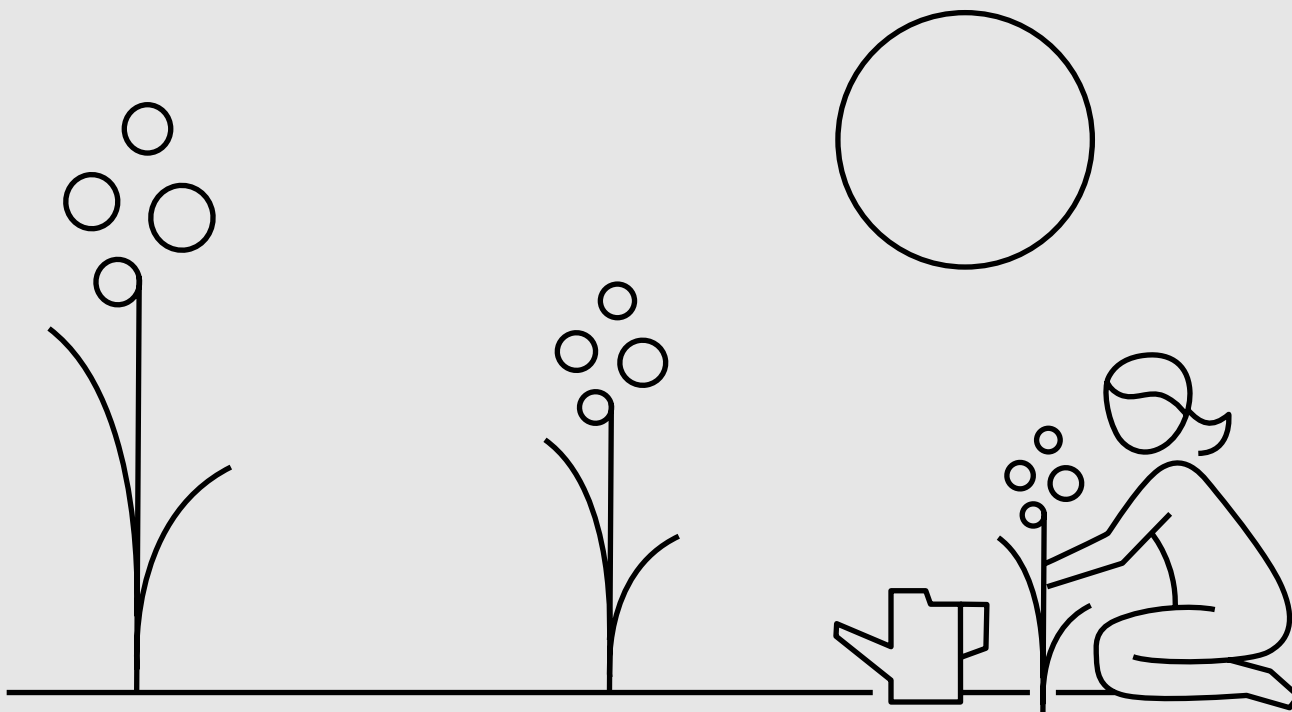
Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

Ocena możliwości utrzymania się rodziny z dziećmi z rolnictwa

Jak Pan/Pani uważa, czy rodzina z 2-3 dziećmi może utrzymać się tylko z działalności rolniczej w Polsce?



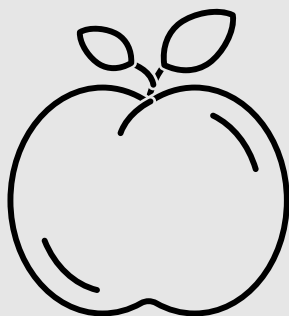
Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.



W kontekście stabilności i sytuacji gospodarstw, warto też zwrócić uwagę na szerszy aspekt związany z ich modernizacją i zarządzaniem przez nie finansami. Rolnicy dostrzegają, że od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku, polska wieś bardzo się unowocześniła. Między innymi dzięki transferom ze wspólnej polityki rolnej, wzrosły dochody rolnictwa, otworzył się dostęp do rynków państw członkowskich Unii Europejskiej. Polskie gospodarstwa modernizują się i mechanizują, chociaż są też tego koszty:

“ Są dotacje obszarowe, są dotacje do małych gospodarstw, dotacje na modernizację i ja skorzystałem z tej dotacji w sposób świadomy. Też to robię i to była jakaś szansa, bo normalnie producentów nie stać na zakup nowych maszyn przy tak absurdalny cenach, które mamy teraz. Natomiast wejście do Unii Europejskiej pozwoliło nam na jakiś tam rozwój. Otworzyło nasze rynki na Zachód, na całą wspólnotę. Ale to zadziało też w dwie strony. W momencie, kiedy zaczęli tu rozwijać swoje sieci marketów, to zabiło nasz polski handel. Wiele małych sklepików zostało pozamykanych.

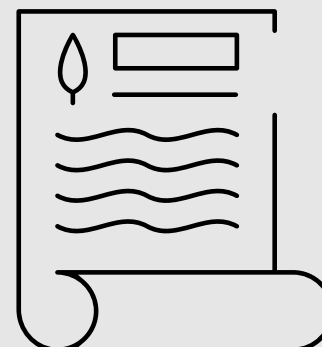
[M, 20-39 lat, 10 ha, produkcja roślinna].



Badanie pokazuje też, że mimo modernizacji wiele z gospodarstw nadal deklaruje korzystanie z przestarzałych urządzeń i maszyn rolniczych. W ograniczonym stopniu wykorzystuje w rolnictwie nowoczesne technologie, które mogą mieć istotne zastosowanie we wprowadzaniu rozwiązań prośrodowiskowych (przykładem ich wykorzystania może być rolnictwo precyzyjne⁸). Problemem w tym kontekście może być z jednej strony wspomniana wyżej kilkukrotnie ogólna niestabilność sytuacji i finansów

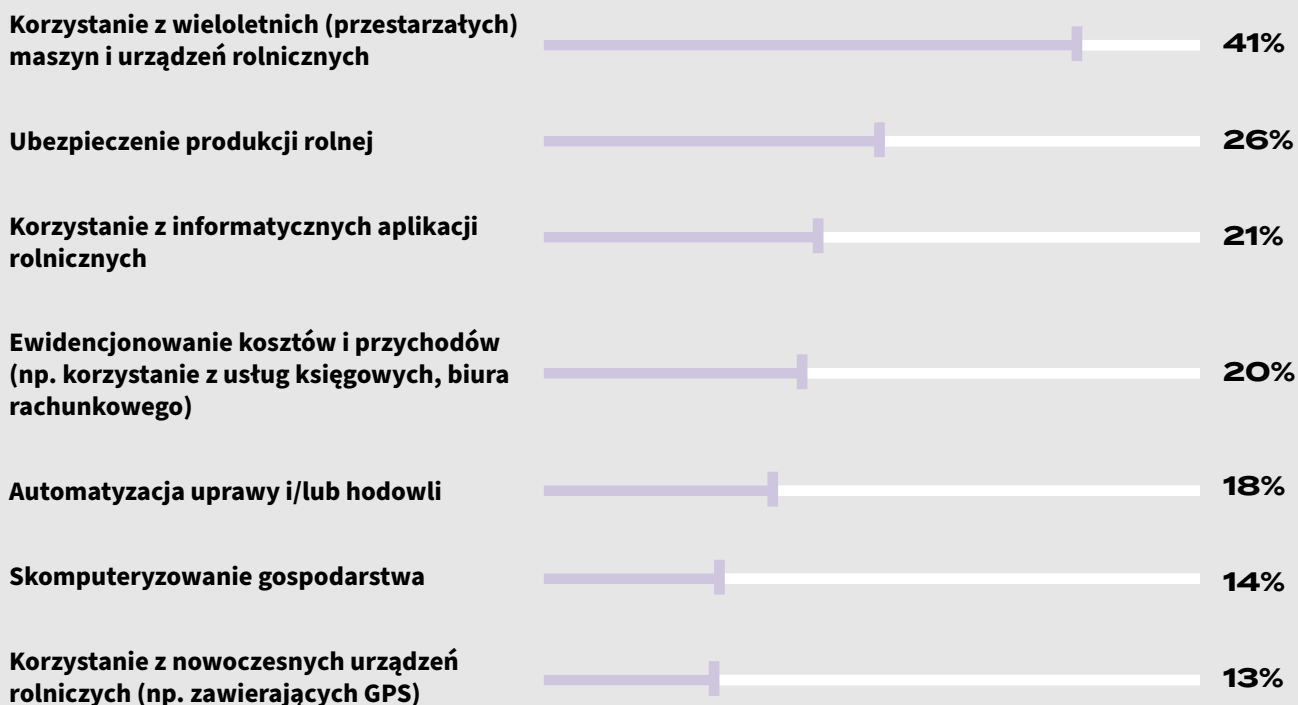
⁸ Rolnictwo precyzyjne polega na wykorzystaniu technologii informatycznych i nawigacyjnych do opracowania dostosowanych do potrzeb roślin i właściwości gleby metod gospodarowania. Ich stosowanie różnicuje się też w zależności od warunków na konkretnych częściach pola. Pozwala to m.in. zmniejszać zużycie nawozów oraz środków ochrony roślin.

rolnictwa, ale także ograniczone zaufanie (szczególnie w grupie starszych rolników) do wspólnego kupowania czy użytkowania sprzętu rolniczego. Warto przy tym też zwrócić uwagę na **niski odsetek osób (20%) deklarujących ewidencjonowanie przez swoje gospodarstwo kosztów i przychodów**. *De facto* wiele z nich nie zarządza swoimi finansami i budżetem, co również negatywnie przekłada się na ich funkcjonowanie, planowanie działań czy inwestycji.



Cechy badanych gospodarstw rolnych

Które z poniższych cech charakteryzują Pana/i gospodarstwo rolne?



Odpowiedzi nie sumują się do 100%. W pytaniu można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź. Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

Patrząc na problem bezpieczeństwa żywnościowego w kategoriach głodu czy niedożywienia, można uznać, że w Polsce nie ma pod tym względem żadnych zagrożeń. Sprawa nie jest już tak oczywista, gdy spojrzymy na problem bezpieczeństwa żywnościowego jako dostępu do żywności wysokiej jakości.

Gdzie leży problem? Rolnicy i rolniczki o bezpieczeństwie żywnościowym

Wielość kryzysów doświadczanych przez gospodarki i społeczeństwa świata przekłada się także na bezpieczeństwo żywnościowe rozumiane zarówno jako dostęp do żywności w odpowiedniej ilości, ale także żywności odpowiedniej jakości (tj. odżywczej, różnorodnej, bezpiecznej) i przystępnej cenowo⁹.

Jak wskazuje raport przygotowany przez ONZ pt. *State of Food Security and Nutrition in the World (SOFI)*, jeśli weźmiemy pod uwagę perspektywę globalną, w 2022 roku około 2,4 mld ludzi na świecie nie miało stałego dostępu do żywności, w tym około 900 milionów borykało się z brakiem bezpieczeństwa żywnościowego. Jednocześnie w 2021 roku ponad 3 mld ludzi na świecie nie mogły zapewnić sobie zdrowej diety¹⁰. Patrząc na problem bezpieczeństwa żywnościowego w kategoriach głodu czy niedożywienia, można uznać, że w Polsce nie ma pod tym względem żadnych zagrożeń. Sprawa nie jest już tak oczywista, gdy spojrzymy na problem bezpieczeństwa żywnościowego jako dostępu do żywności wysokiej jakości. Jak kwestię tę postrzegają producenci rolni?



⁹ Por. <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/bezpieczenstwo-zywnosciowe>

Postrzeżenie przez rolników i rolniczki różnych wymiarów bezpieczeństwa żywnościowego obrazuje poniższa tabela.

Rolnicy postrzegają i oceniają poszczególne aspekty bezpieczeństwa żywnościowego, zgodnie z tym, jak je rozumieją i jak go doświadczają osobiście. Kojarzy im się ono przede wszystkim:

- * ze zdrową żywnością (tj. „bez chemii”, „niepryskaną”),
- * z rosnącymi cenami produktów spożywczych i ich malejącą dostępnością (zwłaszcza dla osób o najniższych dochodach),
- * ogólną szeroką dostępnością do wszelkiego rodzaju produktów spożywczych w sklepach i niejednokrotnie ich nadmiarem, co skutkuje m.in. problemem marnotrawienia żywności.



W 2022 roku około 2,4 mld ludzi na świecie nie miało stałego dostępu do żywności, w tym około 900 milionów borykało się z brakiem bezpieczeństwa żywnościowego.



Bezpieczeństwo żywnościowe w Polsce:

Jakość żywności	Ceny żywności	Dostępność żywności	Ilość żywności
Większość żywności dostępnej w sklepach pochodzi z produkcji konwencjonalnej. Jej jakość jest oceniana jako stosunkowo niska w porównaniu na przykład z produktami z upraw/ hodowli ekologicznych.	Ceny żywności rosną.	Ekonomiczna: Żywność zdrowa, odżywcza, wysokiej jakości jest droga. Nie wszystkich ludzi na nią stać. Kupują żywność masową w sklepach wielkopowierzchniowych. Kierują się ceną, ilością. Produkty z półek „ekologiczne”, są dużo droższe od zwykłych. Często są poza zasięgiem możliwości „przeciętnego Polaka”.	Brak zagrożenia, wręcz nadmiar żywności.
Zwiększa się liczba konsumentów szukających źródeł zdrowej żywności.	Wzrost cen nie przekłada się na dochody rolników (jako producent „nie zarabiam znacznie więcej”).	Fizyczna: Markety przepiękne są żywnością od dużych producentów krajowych oraz zagraniczną, natomiast nie jest łatwo nabyć żywność pochodzącą bezpośrednio od rolnika oraz produkty ekologiczne.	Problem marnotrawienia, wyrzucania jedzenia
	Ceny skupu produktów rolnych wahają się („nie wiem, czy i za ile sprzedam”).		

Spośród wszystkich wymienionych wyżej wymiarów bezpieczeństwa żywnościowego, rolnicy największą wagę przywiązują do jakości żywności. Są świadomi jej znaczenia dla zdrowia i samopoczucia człowieka.

W ich opinii najwyższą jakość mają owoce i warzywa uprawiane z użyciem naturalnych nawozów i środków ochrony roślin oraz mięso pochodzące od zwierząt hodowanych bez użycia sterydów i antybiotyków. **Jednocześnie dostępność żywności wysokiej jakości uznają za ograniczoną zarówno pod względem ekonomicznym** (wysoka cena, znacząca grupa osób o niskich dochodach, których nie stać na jej zakup), **jak i fizycznym** (wciąż niewystarczający dostęp do żywności wysokiej jakości w sklepach, zwłaszcza tych znajdujących się w mniejszych ośrodkach).

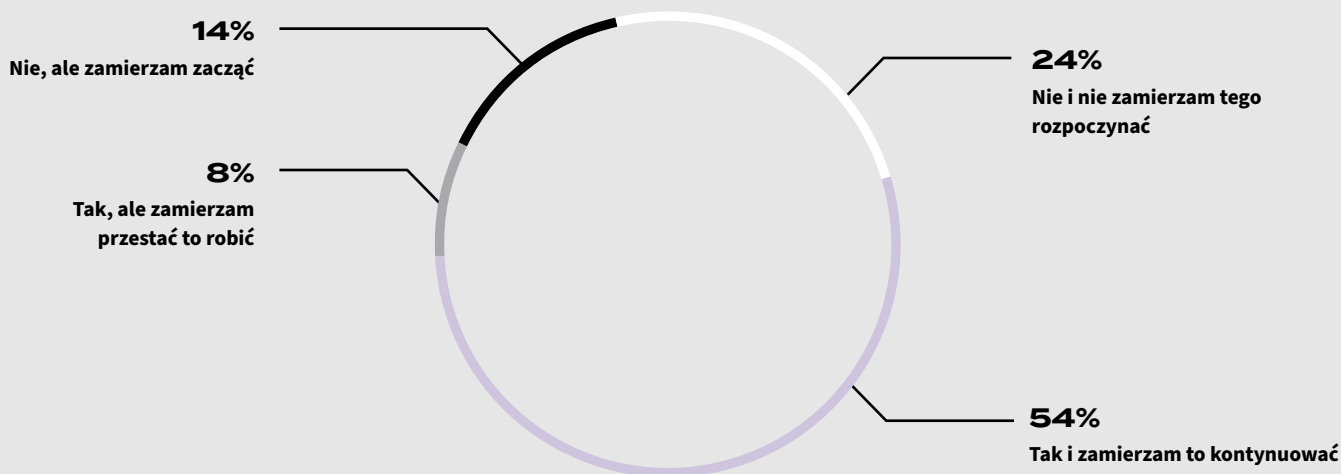
W tym kontekście **rolnicy raczej nie mają zaufania do produktów pochodzących od dużych producentów rolnych** (optymalizujących swoją produkcję maksymalnymi dopuszczalnymi dawkami środków chemicznych, aby uzyskać produkt wyglądający dobrze, spełniający wymogi jednolitości co do kształtu, wielkości oraz w możliwie krótkim czasie) oraz żywności z giełd rolniczych, którymi obracają pośrednicy i gdzie trudno zweryfikować pochodzenie produktów. Z perspektywy rolnika żywność taka jest do przyjęcia, jednak jej smak, świeżość, walor zdrowotny i odżywczy są słabszej jakości. Z tych względów rolnicy starają się kupować takie produkty sporadycznie, najczęściej w okresie jesienno-zimowym. **Część żywności wytwarzają sami, a część kupują od zaufanych osób, z konkretnych źródeł w okolicy miejsca zamieszkania.** Taką żywność uważają za „zdrową”, odżywczą i wysokiej jakości. Wiedzą, jak ona powstaje i że nie zawiera „polepszaczy”. Żywność z marketów traktują jako uzupełniającą lub jako urozmaicenie podstawowej. Praktyki dotyczące odrębnego pozyskiwania przez rolników żywności wyższej jakości na własne potrzeby potwierdzają także dane ilościowe. Aż **62% badanych deklaruje w nich wytwarzanie żywności ekologicznej na swój użytek.** Co prawda 8% zamierza z tego w przyszłości zrezygnować, ale jednocześnie 14% zamierza dopiero takie działania podjąć w przyszłości. Okazuje się więc, że przekonania rolników, co do jakości żywności, mają rzeczywiste przełożenie na ich strategię dotyczące jej pozyskiwania.



Rolnicy największą wagę przywiązują do jakości żywności. Są świadomi jej znaczenia dla zdrowia i samopoczucia człowieka. W ich opinii najwyższą jakość mają owoce i warzywa uprawiane z użyciem naturalnych nawozów i środków ochrony roślin oraz mięso pochodzące od zwierząt hodowanych bez użycia sterydów i antybiotyków.

Wytwarzanie przez rolników żywności na potrzeby własnego gospodarstwa domowego

Czy na potrzeby własnego gospodarstwa domowego oddzielnie wytwarza Pan/Pani żywność ekologiczną (czyli m.in. bez nawozów mineralnych, chemicznych środków ochrony roślin lub pasz genetycznie modyfikowanych)?



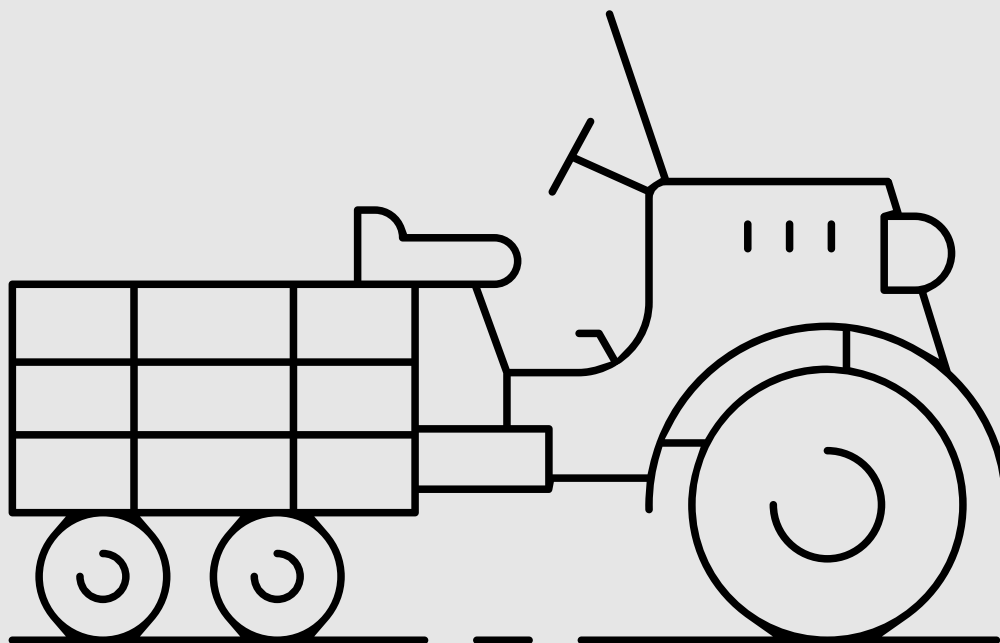
Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

Z takim rozumieniem przez rolników kwestii bezpieczeństwa żywnościowego wiąże się też to, jakie widzą dla niego zagrożenia. Powracają tu więc przede wszystkim wątki dotyczące marnowania żywności (42% wskazań), kryzysu gospodarczego (45%) i zbyt niskich dochodów części konsumentów, by móc pozwolić sobie na żywność dobrej jakości (35%). Około jednej trzeciej badanych zwróciło też uwagę na kontekst środowiskowy i klimatyczny bezpieczeństwa żywnościowego, wskazując na problem zanieczyszczenia wód, gleb i powietrza, samo zjawisko zmiany klimatu, ale również nadmiernego uzależnienia rolnictwa od środków chemicznych. Natomiast na pierwszym miejscu wśród najczęściej wskazywanych odpowiedzi znalazła się kategoria „napływy żywności z Ukrainy” (48% wskazań), co należy wiązać z trwającym w 2023 roku tzw. kryzysem zbożowym wynikającym ze zwiększonego przez wybuch

wojny importu ukraińskich zbóż i rzepaku (jak podaje NIK, „import samej pszenicy z Ukrainy do Polski wzrósł rok do roku o blisko 17 tysięcy procent, a kukurydzy nawet o 30 tysięcy procent”¹¹) i chaotycznych, nieskutecznych działań państwa w zakresie ochrony krajowego rynku rolnego¹². W istocie okazuje się, że **wiele z wyzwań, które dotyczą bezpieczeństwa żywnościowego jest tożsama z tymi, które dotyczą samego rolnictwa**. Sprostanie im jest więc kluczem zarówno do poprawy sytuacji w rolnictwie, jak i zwiększenia bezpieczeństwa żywnościowego Polski.



62% badanych deklaruje wytwarzanie żywności ekologicznej na swój użytek.



¹¹ <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/rolnictwo/import-zboza-z-ukrainy.html>

¹² *Działania organów państwa w zakresie importu i obrotu rzepaku i zboża z Ukrainy. Informacja o wynikach kontroli, NIK, grudzień 2023.*

Zagrożenia dla bezpieczeństwa żywnościowego postrzegane przez rolników

Jakie dostrzega Pan/Pani zagrożenia dla zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego w Polsce?

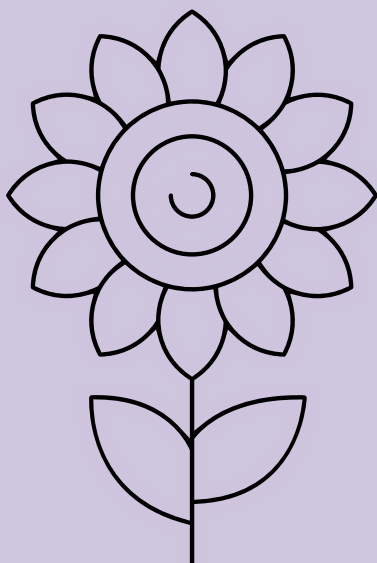


Odpowiedzi nie sumują się do 100%. W pytaniu można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź. Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.



**Przekonania rolników,
co do jakości żywności,
mają rzeczywiste
przełożenie na ich
strategie dotyczące
jej pozyskiwania.**

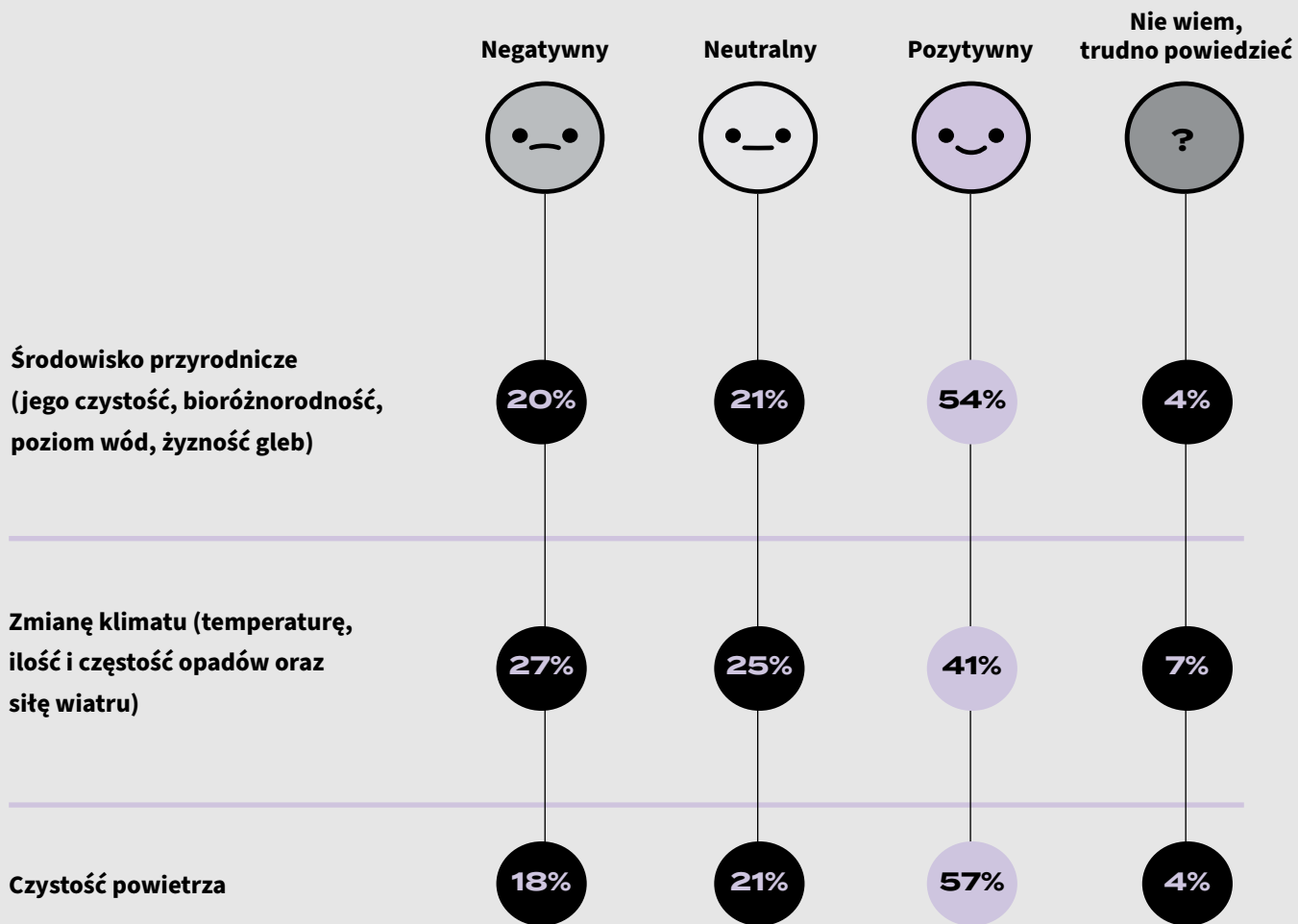
Rolnicy i rolniczki o klimacie i środowisku



Rolnictwo jest jednym z sektorów gospodarki, który bezpośrednio odczuwa degradację środowiska, ekosystemów i konsekwencje zmiany klimatu. Jak pokazywaliśmy we wcześniejszych częściach raportu, rolnicy dostrzegają przynajmniej część tych problemów. Uznają je również za zagrożenie dla swoich gospodarstw i rolnictwa. **Większość badanych nie uznaje jednak rolnictwa za jedną z przyczyn tych kryzysów.** Ponad połowa za to jest zdania, że wpływ rolnictwa na środowisko przyrodnicze (w tym m.in. jego czystość, bioróżnorodność) oraz czystość powietrza jest przede wszystkim pozytywny.

Grupą, która częściej jest przekonana o negatywnym wpływie rolnictwa na klimat, są kobiety.

Jaki wpływ, jeśli jakkolwiek, według Pana/Pani ma rolnictwo na...?



Wskazywanie na rolnictwo jako na sektor współodpowiedzialny za kryzys klimatyczny to zdaniem niektórych rozmówców „przesada”, zwłaszcza jeśli porównać ten wpływ z innymi sektorami gospodarki, takimi jak przemysł czy transport (lądowy i powietrzny):

“ Myślę, że to jest troszeczkę nagonka na nasz kraj, w ogóle na rolnictwo. Moje zdanie jest takie, że wiadomo, ten zwierzak gazów cieplarnianych troszeczkę wydała, ale ile wydzielają tych toksyn samoloty latające, ile samochody jeżdżące, ciężarowe, to wszystko? Tutaj bym się bardziej skupił na tym. Różne produkcyjne zakłady. Myślę, że transport wydziela dużo więcej gazów, jak rolnictwo (...)

[M, 40-50 lat, 10 ha, produkcja zwierzęca]

Badani kojarzą szkodliwy wpływ rolnictwa na klimat i środowisko przede wszystkim z hodowlą zwierząt (generuje gazy cieplarniane) i wykorzystywaniem w niej antybiotyków oraz ze stosowaniem nawozów sztucznych i środków ochrony roślin. Uznają, że polscy rolnicy stosują zbyt dużo nawozów, a w hodowli zwierząt (szczególnie drobiu) nadmierną ilość antybiotyków. Przy czym podkreślali, że w ich opinii dotyczy to przede wszystkim dużych producentów rolnych, którzy, troszcząc się głównie o jak największy zysk, stosują ich maksymalne ilości. Z tych względów należałoby – według badanych – z jednej strony ograniczać wykorzystanie środków chemicznych i antybiotyków, ale też lepiej edukować rolników w tych obszarach i wzmocnić kontrolę nad ich wykorzystywaniem:

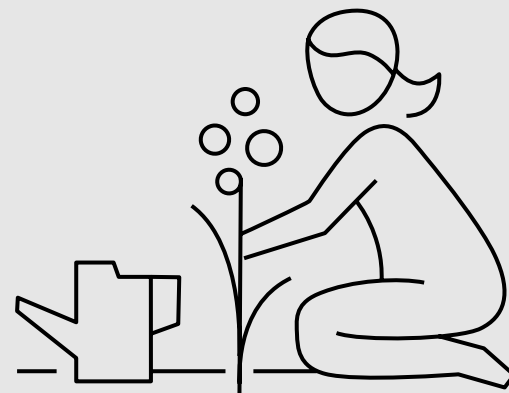
“ Najbardziej możemy tymi nawozami zmniejszać, bo jednak to idzie później do wód gruntowych, do zbiorników, do akwenów wodnych i w maju po prostu od tego azotu to jest tak zielono, że... Tutaj widzę taki problem, przenawożenie. Rolnik chce mieć duże plony i czasami nawet na wyrost, tak jak zaobserwowałam, a ja staram się zmniejszać te dawki zdecydowanie, nie stosować tak środków, ale niektórzy tych nawozów, saletry tyle ładują, żeby jak najwięcej, a później ten azot... Azot zresztą widać, jak jest ciepło. Widać, jak on się unosi.

[K, 25-29, 5 ha, produkcja roślinna]

W tym kontekście w badaniu 74% rolników zadeklarowało poparcie dla obowiązku zapewnienia dobrostanu zwierząt (w co wpisuje się również ograniczanie antybiotyków), a 62% opowiedziało się za wyłączeniem stosowaniem w rolnictwie nawozów i środków ochrony roślin przyjaznych środowisku. Z tym wiąże się jednak pytania o alternatywy – wiedzę, konkretne możliwości dotyczące na przykład zastąpienia środków chemicznych oraz ich skuteczność. Część rolników nie ma wiedzy na temat preparatów mikrobiologicznych (mało się o nich mówi/ nie są proponowane / nikt w okolicy ich nie stosuje / nie wiadomo, czy to są zastępniki środków chemicznych, a jeżeli tak, to w jakim sensie / czy są skuteczne / czy są tańsze). Część nie ma świadomości, że w ogóle można ograniczać stosowanie nawozów, a w zamian dbać o zachowanie różnorodności biologicznej. Badani, którzy stosują takie rozwiązania gotowi są je kontynuować. Jednocześnie podkreślają, że wymaga to wiedzy, przekwalifikowania się, jest czasochłonne, co utrudnia wprowadzanie zmian do dotychczasowych, nierzadko znanych im od lat praktyk.

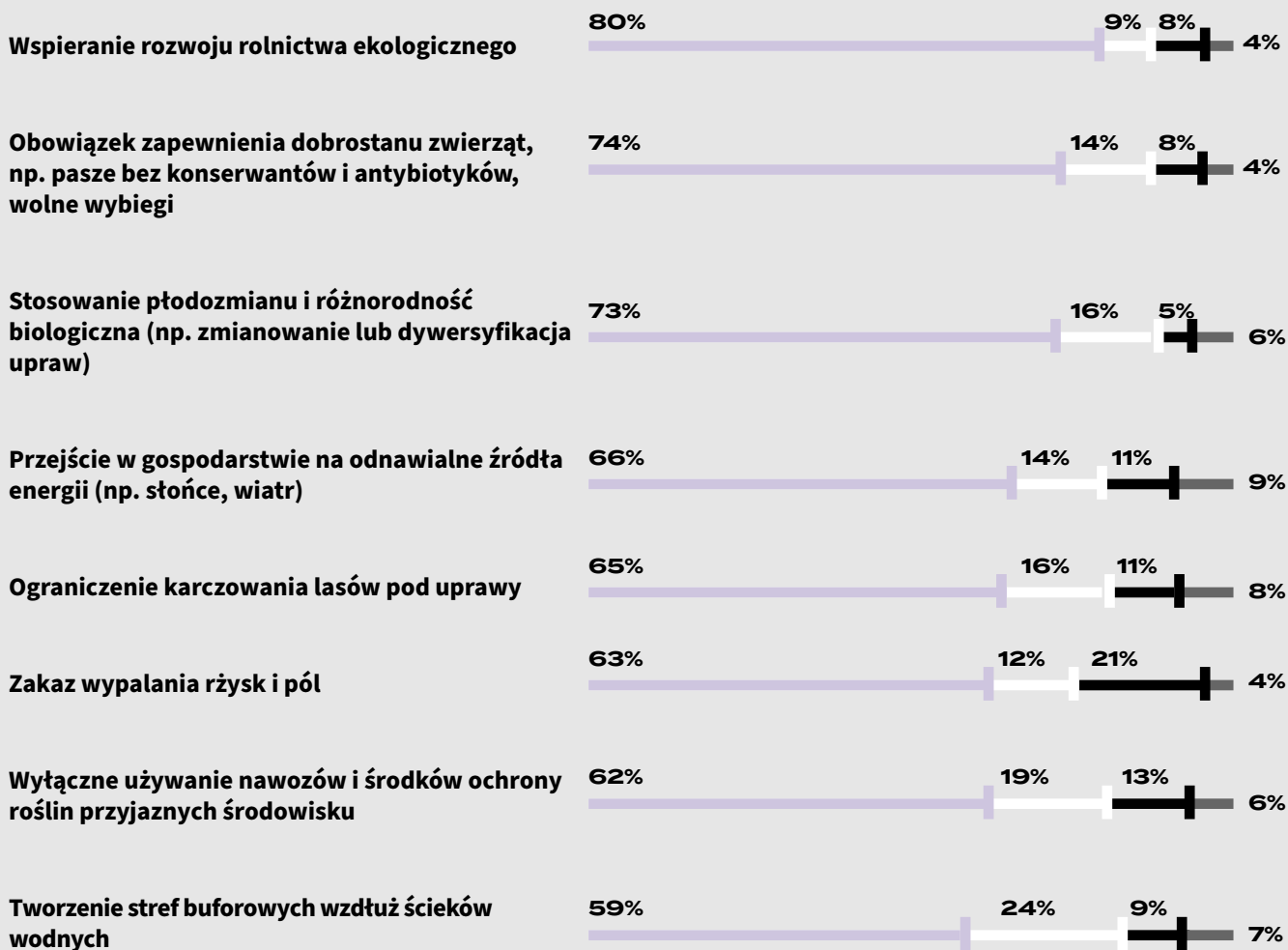
Warto zwrócić uwagę, że badania generalnie pokazują **dużą otwartość i gotowość rolników do wprowadzania w rolnictwie rozwiązań przyjaznych dla środowiska i klimatu**. Zdecydowana większość opowiada się m.in. za wspieraniem rolnictwa ekologicznego (80%), stosowaniem płodozmianu, dbałością o różnorodność biologiczną (73%) czy przechodzeniem na odnawialne źródła energii (66%). Prawie połowa badanych jest też za ograniczaniem hodowli przemysłowej, a ponad 60% opowiada się za uzależnieniem dopłat unijnych dla rolników od ich dbałości o klimat i środowisko. Najmniejsze poparcie spośród wszystkich osiemnastu wymienionych w pytaniu rozwiązań ma ograniczenie produkcji mięsa – z którym to postulatem zgodziło się 29% respondentów.

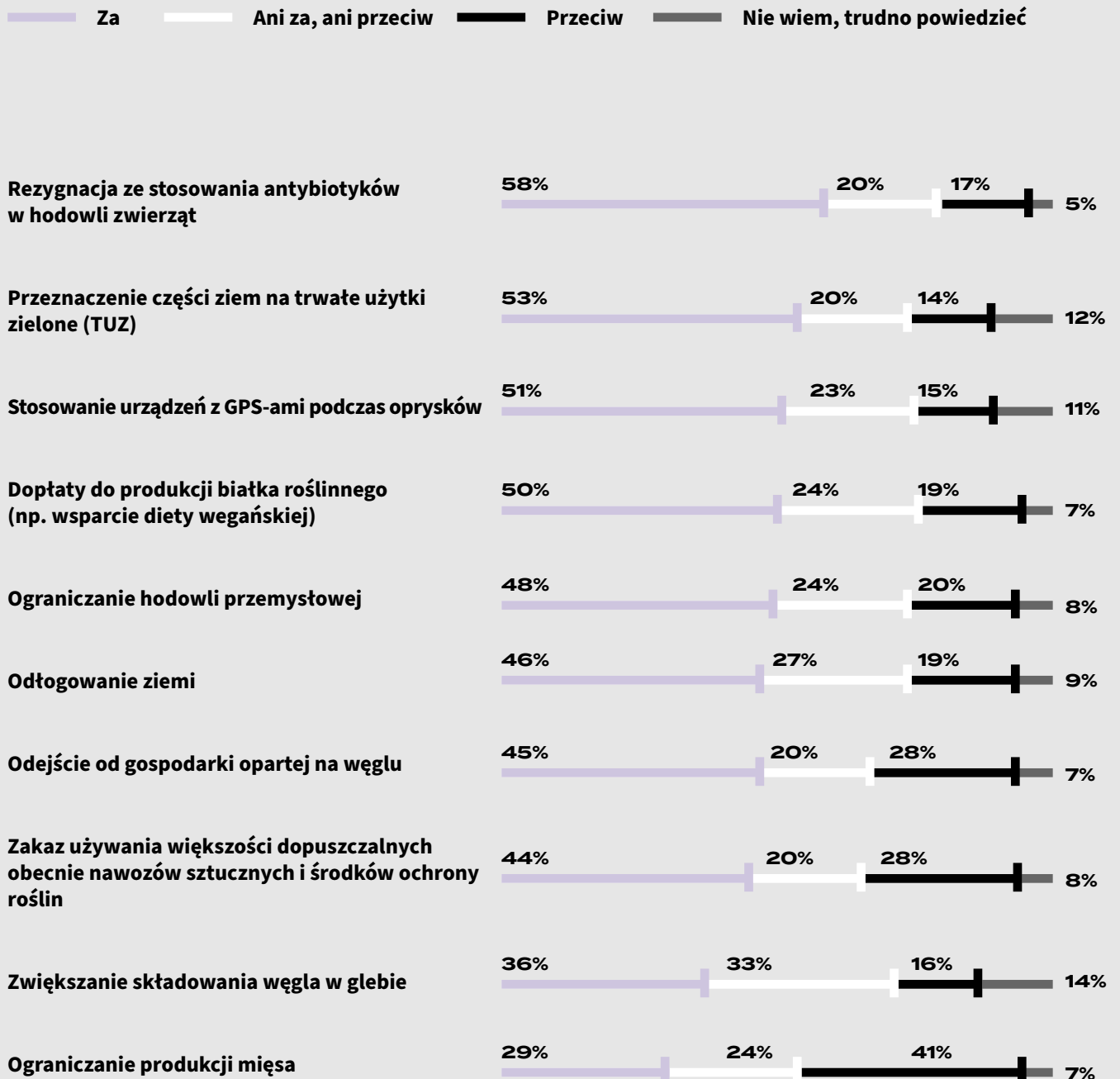
Kobiety istotnie częściej deklarują dbałość o dobrostan zwierząt i planują całkowitą rezygnację ze stosowania nawozów i chemicznych środków ochrony roślin.



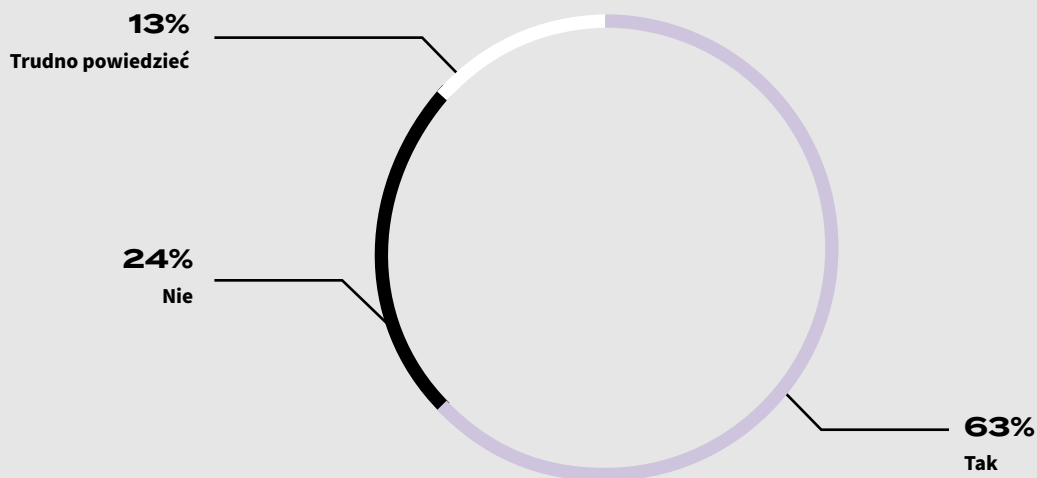
Gotowość rolników i rolniczek do poparcia rozwiązań przyjaznych dla środowiska i klimatu

Czy jest Pan/Pani za czy przeciw poniższym rozwiązaniom mającym na celu ochronę klimatu i środowiska?





Czy popiera Pan/Pani uzależnienie dopłat z UE dla rolników od ich dbałości o dobro środowiska i klimatu?



Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

Rolnicy popierają zmiany zachodzące w polskim rolnictwie w kierunku większej dbałości o środowisko i stosowania rozwiązań bardziej przyjaznych dla klimatu.

Namacalność, widoczność kryzysu środowiskowego i klimatycznego i z drugiej strony dostrzegany problem z jakością żywności, to zapewne jedne z ważniejszych powodów dużej gotowości rolników do popierania rozwiązań przyjaznych środowisku i klimatowi. Nie oznacza to jednak, że nie mają oni obaw związanych z ich wdrażaniem.

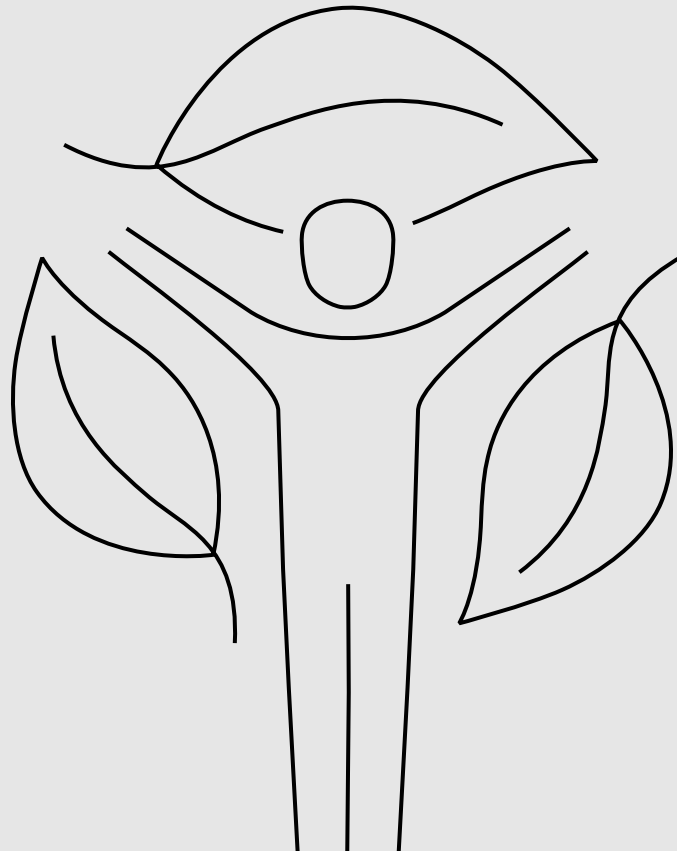
W tym kontekście najczęściej:

- * pojawia się aspekt nowych biurokratycznych zasad towarzyszących potencjalnym zmianom, które trudno byłoby rolnikom spełnić,
- * padały pytania o opłacalność wprowadzanych zmian,
- * podkreślana była kwestia ochrony rynku rolnego Unii Europejskiej.

W tym ostatnim wątku bardzo często przywoływano przykład wydarzeń związanych z napływem produktów z Ukrainy, które trafiły na europejski rynek, a nie musiały spełniać obowiązujących tu norm i restrykcji. Jak zauważył jeden z badanych:

“ Ochrona środowiska to powinny być zasady ogólnoświatowe (...) a nie, że te towary z zagranicy, co mają zupełnie inne restrykcje mogą normalnie wjechać do nas i konkurują z naszymi. To powinno być zatrzymane. Jak my mamy konkurować z czymś takim? To jest nierealne.

[M, 25-29, 10 ha, produkcja roślinna]



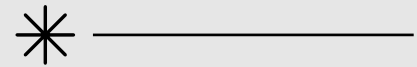
Ochrona klimatu i środowiska w rolnictwie w praktyce

Czy duża otwartość rolników i rolniczek na wprowadzanie rozwiązań przyjaznych środowisku i klimatowi pociąga za sobą także wprowadzanie ich w swoich gospodarstwach?

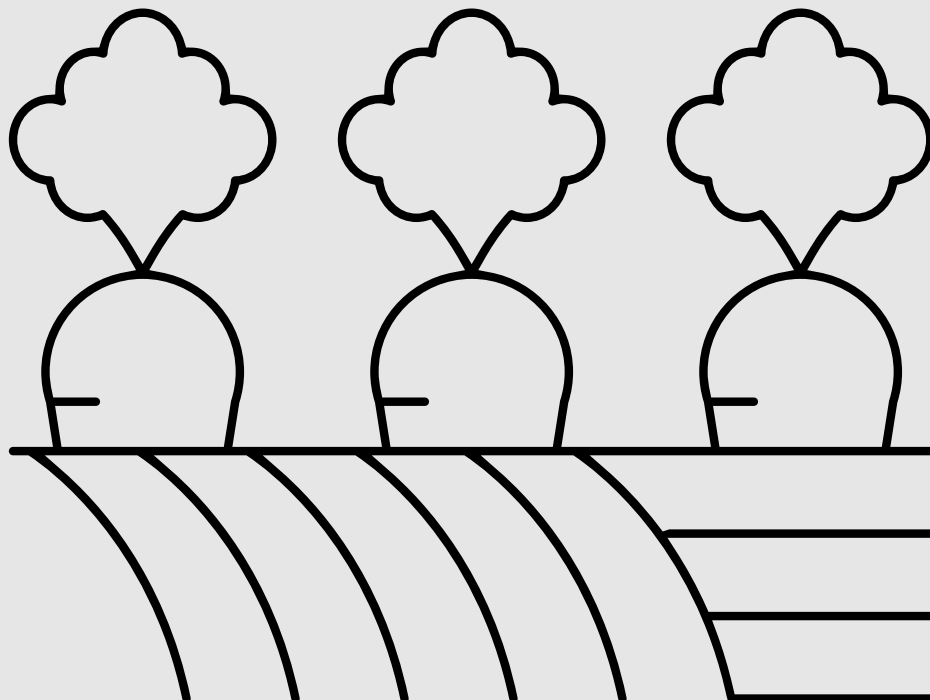
Badanie pokazuje wyraźny rozdźwięk między gotowością do zmian a praktykami stosowanymi w gospodarstwach. Spośród kilkunastu wymienionych w pytaniu rozwiązań, tylko dwa – dotyczące stosowania naturalnych nawozów oraz odpowiedniego czasu oprysków, by chronić owady, (czyli tak naprawdę używanie ich zgodnie z wymogami) zostały wybrane przez co najmniej 40% badanych. Pozostałe wskazało nie więcej niż

1/3 respondentów. Wśród nich na przykład 12% zadeklarowało stosowanie uprawy bezorkowej, 17% - retencjonowanie wody, 22% - używanie preparatów mikrobiologicznych i zabiegów mechanicznych ochrony roślin, a 28% - ograniczanie stosowania nawozów mineralnych. Co więcej w odniesieniu do każdej kwestii rolnicy byli pytani o zmiany planowane w gospodarstwach w perspektywie 1-2 lat. Jak pokazuje kolejny wykres, **stosunkowo niewiele badanych myśli o tym, by coś zmieniać w swoich praktykach - większość z zaproponowanych rozwiązań była wybierana przez mniej niż 10% rolników**. Natomiast najczęściej wskazań (23%) uzyskała odpowiedź o nieplanowaniu żadnych zmian.

W tym kontekście kluczowe staje się pytanie o przyczyny tak dużych dysproporcji między chęcią do zmian a tym, co rzeczywiście w tym kierunku rolnicy robią i jakie mają plany.

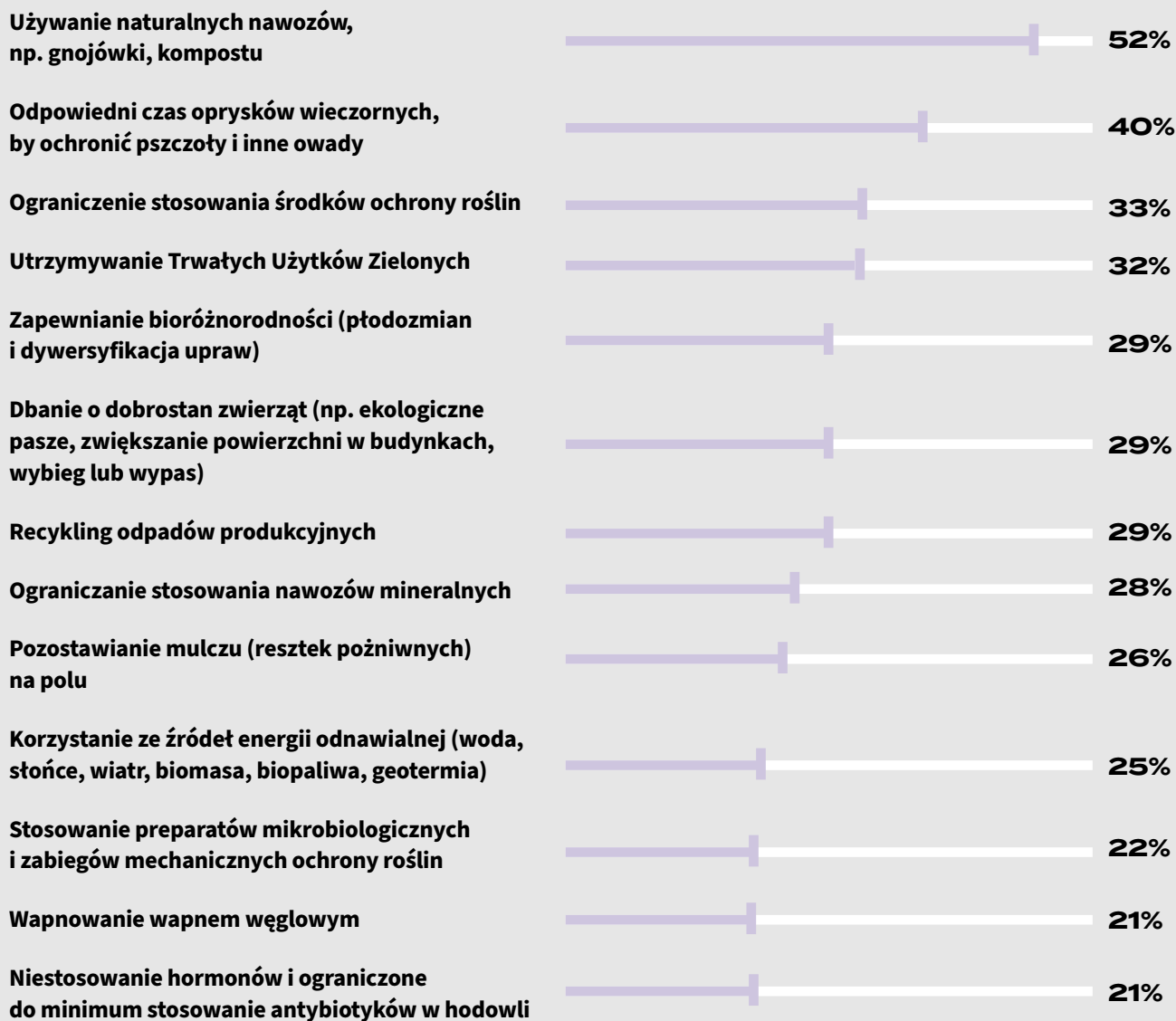


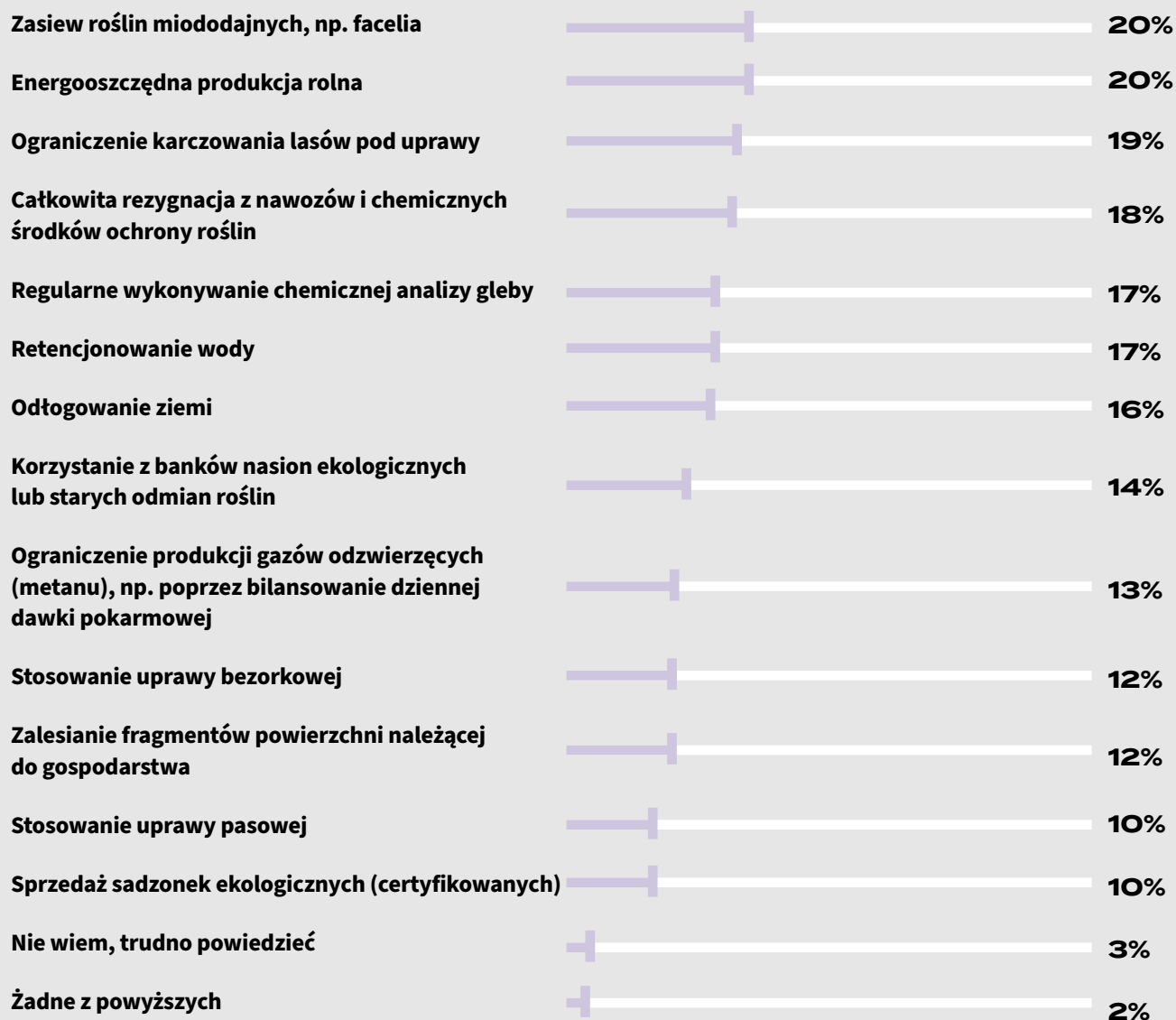
Badanie pokazuje wyraźny rozdźwięk między gotowością do zmian a praktykami stosowanymi w gospodarstwach.



Praktyki prośrodowiskowe stosowane w gospodarstwach rolnych

Które z poniższych działań są stale stosowane w Pana/Pani gospodarstwie rolnym?

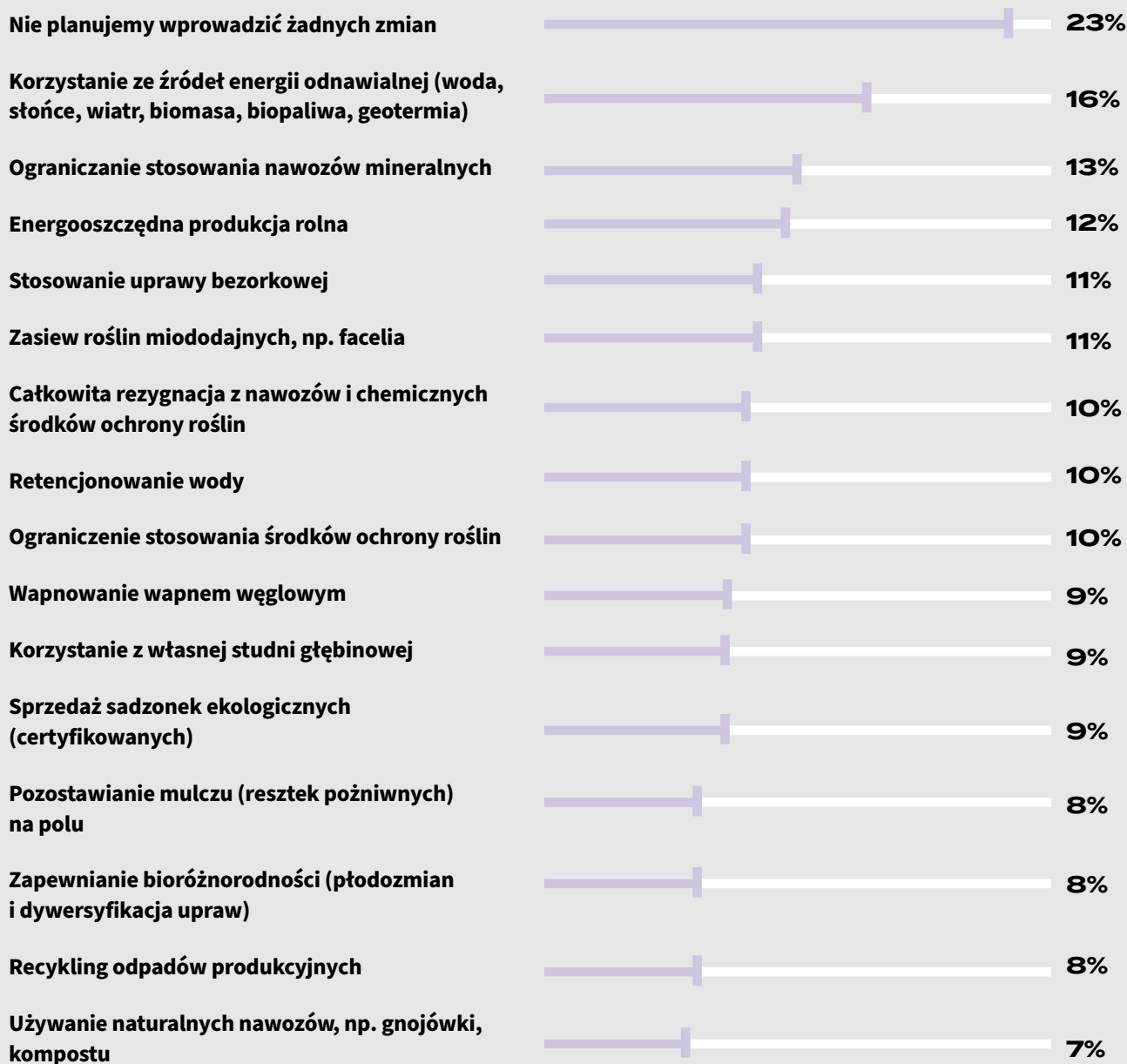


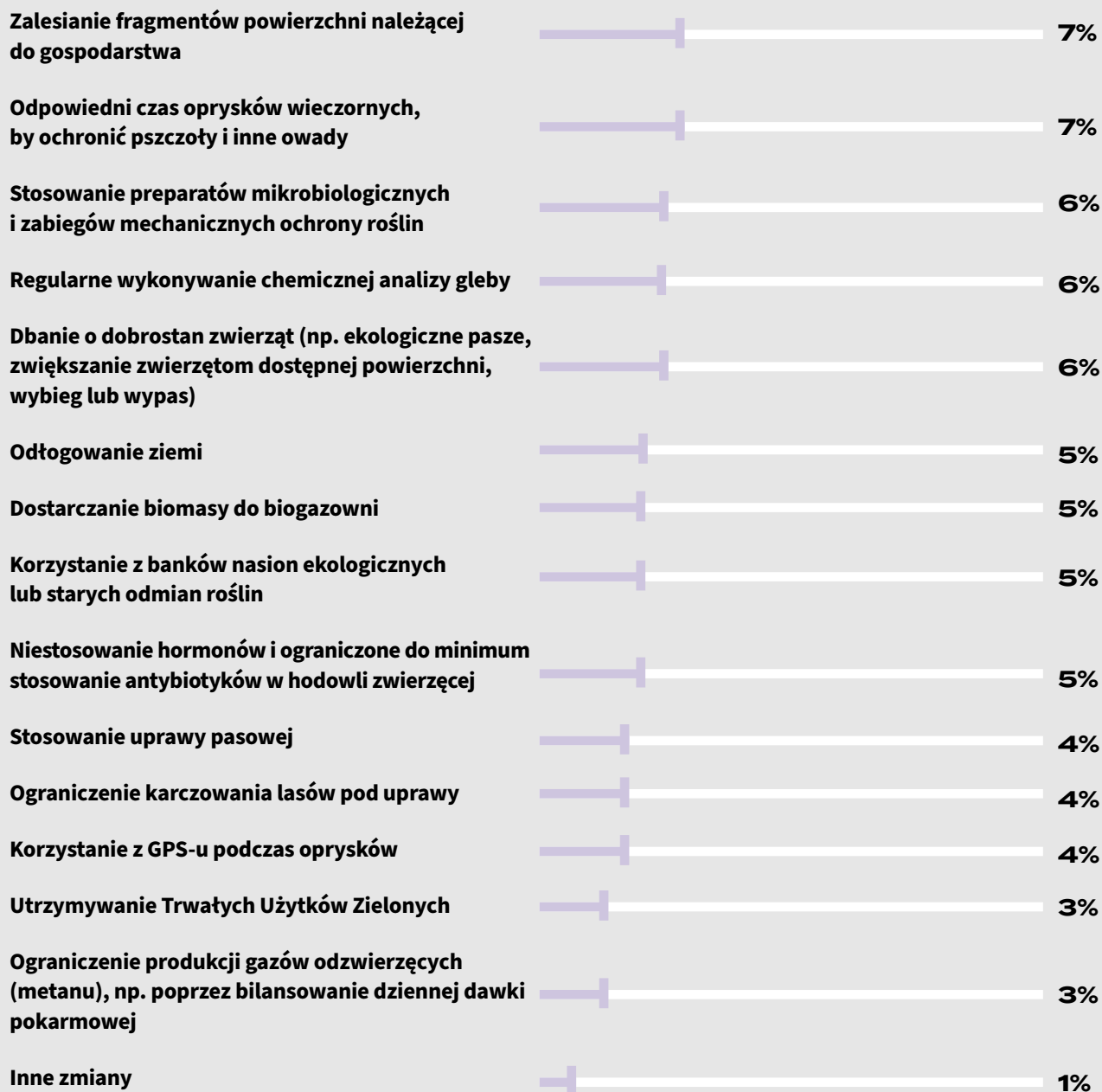


W pytaniu można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź. Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

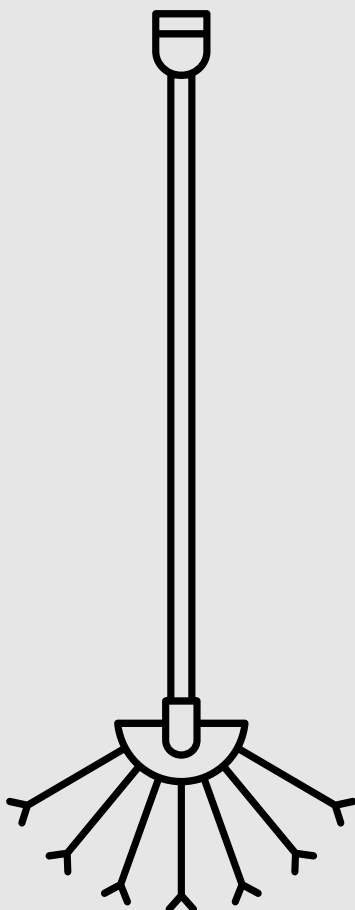
Plany wprowadzania w gospodarstwach rolnych praktyk prośrodowiskowych

Jakie zmiany planuje Pan/Pani wprowadzić w swoim gospodarstwie rolnym w ciągu najbliższych 1-2 lat?





W pytaniu można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź. Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.



Analiza zebranego materiału wskazuje na **cały konglomerat przyczyn i zarazem przeszkód przestawiania rolnictwa na bardziej zielone tory**. Mają one różny charakter. Są wśród nich **bariery strukturalne związane z tym, jak rolnictwo funkcjonuje i z jakimi zmagają się problemami**. Funkcjonowanie na granicy opłacalności, niestabilność sytuacji, problemy finansowe, słaba pozycja w łańcuchu wartości względem handlu czy przetwórstwa, konkurencja ze strony dużych gospodarstw, sprawiają, że sprawy ochrony środowiska schodzą na dalszy plan, a jednym z najważniejszych celów staje się przetrwanie.

Są bariery związane z brakiem wiedzy, wystarczającego wsparcia i zagubieniem w gąszczu zmieniających się regulacji (40% wskazało na zmęczenie ciągłymi zmianami przepisów). Badanie pokazuje chociażby, że wiedza rolników na temat założeń i przepisów wspólnej polityki rolnej (WPR) jest słaba – 45% wskazało, że nie zna ich w ogóle lub co najwyżej słabo albo nie potrafi tego ocenić. Tylko 17% badanych zadeklarowało, że ta znajomość jest co najmniej dobra. W tym kontekście nie dziwi, że deklarowana **wiedza badanych rolników na temat rozwiązań proponowanych w WPR dotyczących ochrony środowiska i klimatu jest niska. Nie znają ich. Nie wiedzą, jakie zaszyły zmiany, lub nie zdążyli się z nimi zapoznać**. 30% rolników uznało też rozwiązania dotyczące ochrony środowiska i klimatu za zbyt złożone i skomplikowane.

“ Czy słyszał Pan o wspólnej polityce rolnej? Coś tam słyszałem, nie chcę tutaj czarować, że coś tam wiem, ale coś tam słyszałem. Nie chciałbym jakichś bajek opowiadać, ale słyszałem coś o tym.

[M, 40-60, 5 ha, produkcja zwierzęca]

“ Czy Pan słyszał o wspólnej polityce rolnej? Znaczy, wie Pani co, tak pobieżnie, szczerze się przyznam, dlatego że jak mnie coś konkretnie nie dotyczy, to tak nie bardzo się tym interesuję.

[M, 40-60, 10 ha, produkcja zwierzęca]

To raczej typowe przykłady odpowiedzi rolników na pytanie o WPR. Takie rozwiązania jak zmianowanie, międzyplony, uprawa bezorkowa, dywersyfikacja upraw, dobrostan zwierząt – są kojarzone lub nawet sporadycznie wdrażane przez badanych, lecz nie operują oni ich profesjonalnymi nazwami. Świadomość, że są to elementy ekoschematów obecnej WPR jest stosunkowo niska. Są one postrzegane przez rolników przede wszystkim jako „praktyki, do których są doptaty”, a nie jako rozwiązania dotyczące ochrony środowiska i klimatu, które są elementem transformacji rolnictwa.

WPR na lata 2023-2027 przewiduje nowy rodzaj płatności bezpośrednich dotyczących działań przyjaznych dla środowiska i klimatu, które wykraczają ponad podstawowe wymogi wynikające z warunkowości. To ekoschematy. Spośród siedmiu ekoschematów zawartych w nowej WPR (Rośliny miododajne, Rolnictwo węglowe, Prowadzenie produkcji roślinnej w systemie Integrowanej Produkcji Roślin, Biologiczna ochrona upraw, Retencjonowanie wody na trwałych użytkach zielonych, Dobrostan zwierząt) rolnicy mieli najwyższą świadomość istnienia ekoschematu „Dobrostan zwierząt” i też największa grupa gospodarstw (25%) deklarowała, że będzie z niego w przyszłości korzystała.

Poza samym celem stawianym w tym ekoschemacie w rozmowach z rolnikami widoczne było, jak istotne znaczenie miała tu też przyjazna nazwa rozwiązania - ogólnie zrozumiała, łatwa do zapamiętania i kojarząca się z pozytywnym kierunkiem zmian. Pokazuje to, jak istotna jest kwestia języka, jego klarowności i przystępności. To także ma znaczenie przy podejmowaniu przez rolników decyzji.



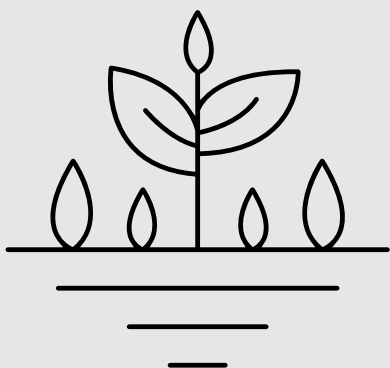
Funkcjonowanie na granicy opłacalności, niestabilność sytuacji, problemy finansowe, słaba pozycja w łańcuchu wartości względem handlu czy przetwórstwa, konkurencja ze strony dużych gospodarstw, sprawiają, że sprawy ochrony środowiska schodzą na dalszy plan, a jednym z najważniejszych celów staje się przetrwanie.

Ocena znajomości wspólnej polityki rolnej (WPR)

Jak Pan/Pani ocenia swoją znajomość założeń i przepisów wspólnej polityki rolnej (WPR)?



Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.



Istotne są również **przeszkody natury komunikacyjnej** dotyczące m.in. tego, jak funkcjonuje polityka informacyjna kierowana do rolników na temat ochrony przyrody. **Rolnicy oczekują, że informacje będą przekazywane im w sposób jasny, zrozumiały i przystępny ze wskazaniem także na to, co się zmienia.** Obecnie wiedza o nowościach jest przede wszystkim po stronie doradców. To oni występują w roli tłumacza „z obcego na nasze”. Podpowiadają, które możliwości są warte rozważenia i są korzystne w przypadku określonego typu działalności. Jedną z konsekwencji niewystarczającej polityki komunikacyjnej jest ograniczone zaufanie do WPR. Wśród badanych istnieje na przykład przekonanie, że wobec polskich rolników stawiane są wymagania wyższe niż w przypadku rolników z innych krajów europejskich.

Generalnie **rolników cechuje pragmatyczne podejście** do proponowanych rozwiązań także tych odnoszących się do ochrony przyrody i klimatu. Jeśli

któreś z nich wydaje im się niezrozumiałe, zbyt skomplikowane w realizacji, nieoptyczne albo mają zbyt małą wiedzę, by podjąć decyzję - nie zainteresują się nim, koncentrując się na pracy bieżącej.

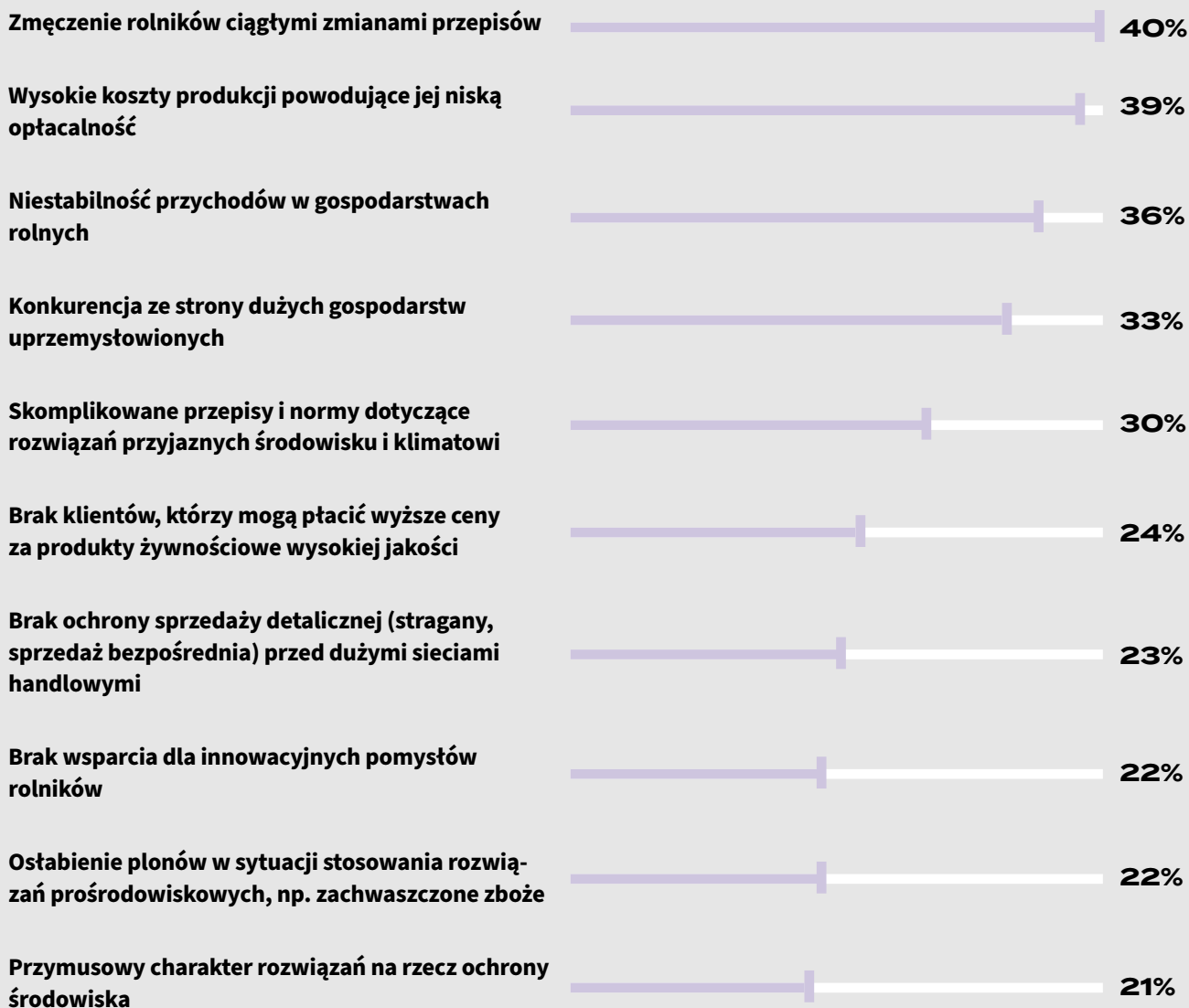
Na podejście do ochrony środowiska, bioróżnorodności i klimatu wpływa także stosunek rolników do swojej pracy i osobista historia, jaka wiąże się z jego wykonywaniem. Są rolnicy prowadzący swoje gospodarstwa z wyboru, hobbystycznie. Oni częściej utożsamiają się z tym, co robią, kochają przyrodę i starają się dbać o jej zasoby. Częściej interesują się tematem jej ochrony, bioróżnorodnością i klimatem, a działania, które podejmują wpisują się również w ich styl życia. Są też rolnicy prowadzący gospodarstwa na przykład ze względu na konieczność przejęcia gospodarstwa po rodzicach lub jest ono dla nich zajęciem dodatkowym i uzupełniającym do wykonywanej innej pracy zawodowej. Dla nich produkcja rolna ma być przede wszystkim opłacalna i możliwie mało angażująca, a podstawowym argumentem przy podejmowaniu decyzji o stosowaniu rozwiązań prośrodowiskowych jest zysk i/lub uniknięcie kar finansowych.

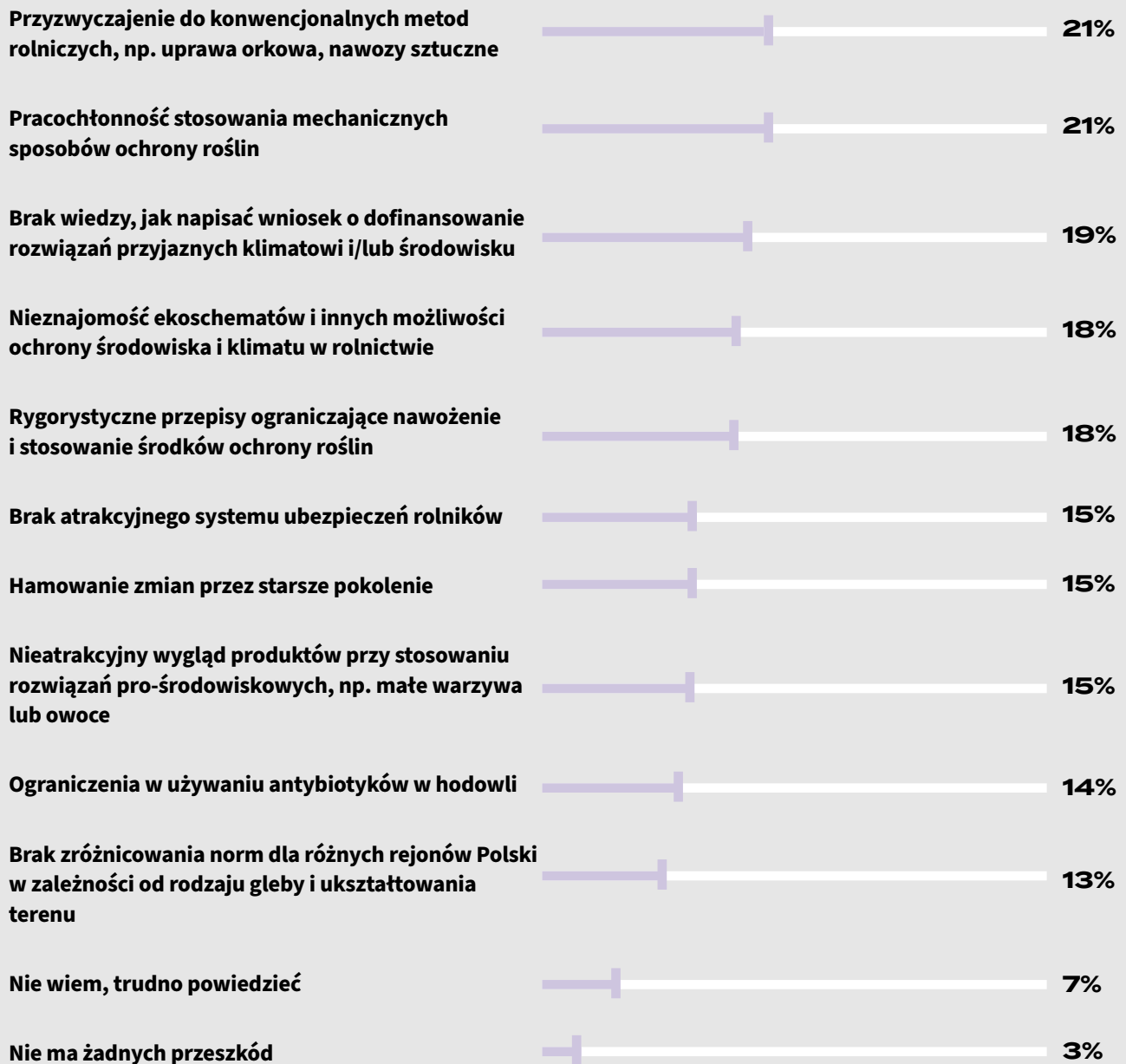
Są też wreszcie kwestie utrwalonych nierzadko przez lata nawyków, co często wiąże się z wiekiem rolników. 15% badanych wprost wskazało na problem hamowania zmian przez starsze pokolenie, a 21% - na aspekt przyzwyczajenia do konwencjonalnych metod, jak orka czy używanie nawozów. Jak zauważali nasi rozmówcy, młodszy rolnicy są bardziej otwarci na informacje o różnych metodach i możliwościach. Korzystają z mediów społecznościowych, które są dla nich źródłem nowinek i jednocześnie przekaznikiem potrzebnej wiedzy.

Rolnicy nie czują się „współtwórcami” zmian zachodzących w Polsce i w Europie w związku z zieloną transformacją. Rolnik lub rolniczka jest przede wszystkim „wykonawcą zobowiązań” w zamian za otrzymywane środki.

Przeszkody utrudniające transformację rolnictwa w kierunku rozwiązań przyjaznych środowisku i klimatowi

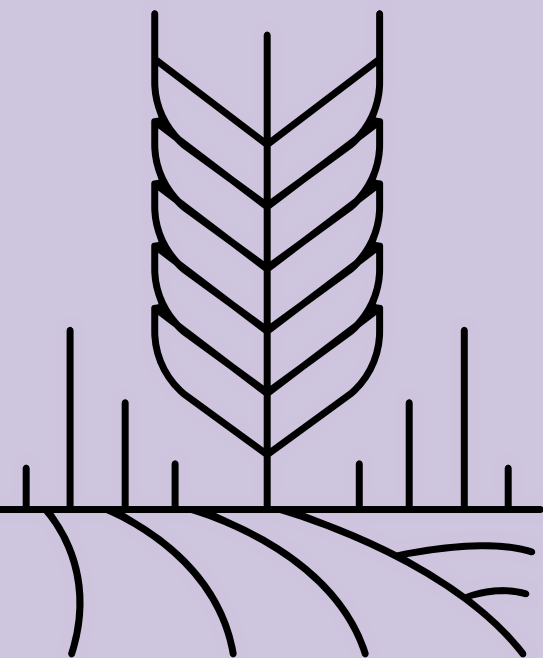
Jakie widzi Pan/Pani największe przeszkody utrudniające transformację rolnictwa w kierunku rozwiązań przyjaznych klimatowi i środowisku naturalnemu?





W pytaniu można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź. Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

Co dalej?



Transformacja rolnictwa w kierunku bardziej przyjaznym dla środowiska i klimatu wymaga przygotowania i wdrożenia rozwiązań na wielu poziomach – od szczebla europejskiego, poprzez krajowe instrumenty i narzędzia po indywidualne praktyki stosowane w gospodarstwach. W kontekście kryzysów, które wpływają negatywnie na sytuację rolników, skuteczne wprowadzanie zmian jest szczególnie trudne. Wymaga uważności i wsłuchania się w głos tej ważnej grupy. Należy zrozumieć jej potrzeby oraz wyzwania, z którymi się mierzy. Unaocniają ją to trwające w 2024 roku w wielu krajach Europy (od Hiszpanii po Francję, Niemcy, Grecję, Włochy, Polskę i Łotwę) protesty rolników. Europejski Zielony Ład i ochrona środowiska w oczach protestujących są niezrozumiałym, biurokratycznym systemem, a nie narzędziem służącym zapewnieniu bezpieczeństwa żywnościowego i wysokiej jakości żywności.

Krótkie łańcuchy dostaw

Mali i średni rolnicy pytani o rozwiązania, które mogłyby pomóc im lepiej chronić środowisko i klimat, na pierwszym miejscu (38%) wskazują konieczność skoncentrowania się na poprawie ich sytuacji dochodowej poprzez skracanie łańcuchów dostaw i rozwijanie bezpośredniej sprzedaży produktów. Idea ta jest postrzegana jako atrakcyjna i potrzebna. Rolnicy są też bardzo otwarci na współpracę w tym zakresie – aż $\frac{3}{4}$ badanych pozytywnie

oceniło możliwość nawiązywania kontaktów z konsumentami i ich grupami w celach sprzedażowych. Jak wynika z badań jakościowych, w korzystaniu z krótkich łańcuchów dostaw rolnicy dostrzegają szansę m.in. na:

- * zoptymalizowanie i poszerzenie sprzedaży prowadzonej obecnie indywidualnie,
- * rozwinięcie produkcji ze sprzedażą na szerszą skalę we współpracy z innymi rolnikami,
- * rozwój gospodarstwa i utrzymania się na rynku w kolejnych latach dzięki uzyskaniu pewniejszego dochodu,
- * wzmocnienie konkurencyjności wobec dużych producentów żywności i sklepów,
- * zapewnienie wkładu w budowanie bezpieczeństwa żywnościowego poprzez dostarczanie żywności wysokiej jakości osobom z otoczenia.

Część z rolników wskazała jednak na **potrzebę poszerzenia wiedzy w tym obszarze (w tym w zakresie form i możliwości nawiązywania kontaktów z konsumentami). Niezbędne są doradztwo, dofinansowanie i szkolenia** dotyczące m.in. zorganizowania takiej sprzedaży, prowadzenia jej, niezbędnych formalności, istniejących rozwiązań prawnych, pozwoleń, które należy uzyskać, dofinansowania „na start” i promocji. Jak wskazywali też, nowe formy sprzedaży mają szansę przynieść efekty po uprzednim zainwestowaniu w reklamę (bannery lub inne formy reklamy outdoorowej/ strona internetowa/ reklama online/ w urzędach), ale też zorganizowanie odpowiednich miejsc sprzedaży (kontenery/ sklepiki/ stoiska/ samochody do sprzedaży objazdowej oraz do dowożenia produktów klientom). W tym kontekście wskazywali oni na potrzebę zapewnienia konsumentom lepszego dostępu do targów/rynków. Zwracali uwagę, że jest to szczególnie problematyczne w mniejszych miejscowościach, gdzie jest

Dla małych i średnich rolników problemem są niewystarczające zasoby i kapitał, by móc wyjść poza dotychczasowy sposób działania. Szansą jest połączenie sił i zasobów kilku gospodarstw.

Rolnicy proponują, aby edukacja konsumentów miała na przykład formę warsztatów, w tym „praktycznych” na terenie gospodarstw, a także była prowadzona na skalę ogólnopolską w ramach edukacji wczesnoszkolnej i kampanii społecznych.

niewielka alternatywa dla hipermarketów, a dojazd do większego miasta jest czasochłonny. Podkreślali przy tym, że ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, w których można prowadzić sprzedaż, rolnicy nie są w stanie konkurować ze sklepami.

W percepcji rolników (zwłaszcza młodych) szansą na poprawienie dostępności do żywności wysokiej jakości, różnorodnej, a jednocześnie na rozwój małych i średnich gospodarstw jest **współpraca między rolnikami** w bezpośrednim docieraniu do konsumentów. **Polegałaby ona na wspólnym łączeniu sił produkcyjnych (różnorodność oferty), zarządzaniu projektem sprzedażowym (współodpowiedzialność) i dzieleniu się zyskami.** W rozmowach przywoływano możliwe rozwiązania w postaci spółek czy spółdzielni tworzonych z innymi gospodarstwami. Dzięki takiej współpracy oferta produktów mogłaby być szeroka, a ceny przystępne. W tym kontekście młodym rolnikom podoba się wizja sprawczości i wpływu na to, że część wytwarzanej żywności wysokiej jakości zostawałaby na miejscu i była dostępna dla ludzi z najbliższego regionu. Barię mogą okazać się obawy starszych członków rodzin, którym podmioty takie jak spółdzielnie kojarzą się negatywnie, jako „coś co już było i nie sprawdziło się”, „upadło”, a wracanie do takich form współpracy uznają za ryzykowne. Młodzi rolnicy potrzebują więc wsparcia w zbudowaniu argumentacji, aby przekonać osoby ze swoich rodzin, zyskać ich poparcie i móc dysponować również ich zasobami i żywnością, którą wytwarzają.

Upowszechnienie krótkich łańcuchów dostaw wymaga też **działań informacyjnych i edukacyjnych po stronie konsumentów**, których celem byłoby uświadomienie im korzyści wynikających z kupowania żywności bezpośrednio od rolnika. W opinii badanych obecnie jedynie część konsumentów jest świadoma tego, jak funkcjonuje system produkcji żywności i z własnej inicjatywy poszukuje tej żywności u rolników. Większość w ogóle nie zdaje sobie sprawy z różnicy (pod względem m.in. jakości, smaku, wartości odżywczej) między typowym produktem z rolnictwa konwencjonalnego, a tym pochodzącym z uprawy ekologicznej i nakładów koniecznych do tego, by prowadzić gospodarstwo ekologiczne.

Wiedza i finanse

Z perspektywy około 1/3 badanej grupy wciąż nierozwiązany pozostaje problem dostępu rolników do wiedzy na temat ochrony środowiska i klimatu oraz upowszechnienia wśród nich takich rozwiązań. Rolnicy poszukują wiedzy m.in. na temat odnawialnych źródeł energii (które w dłuższej perspektywie czasowej pozwalają znacznie zmniejszyć koszty produkcji), ekologicznych środków ochrony roślin oraz nowych rozwiązań technologicznych, które można wykorzystać. W badaniach jakościowych wyraźnie wybrzmiał też temat suszy i potrzeby zwiększania wśród rolników wiedzy z zakresu retencjonowania wody.

Według badanych **znalezienie potrzebnych, rzetelnych informacji na te tematy nadal jest trudne. Rolnicy nie wiedzą, gdzie ich szukać, ani na których informacjach mogą polegać.** Dlatego z ich perspektywy niezbędne są szeroko zakrojone działania na rzecz podnoszenia wiedzy i świadomości rolników na przykład poprzez warsztaty i szkolenia, które w przystępny sposób przekazywałyby potrzebne informacje. Istotna w tym zakresie mogłaby być także **wzajemna wymiana doświadczeń wśród samych rolników**, która pełniłaby też funkcje wspierające i konsolidujące środowisko w poruszaniu się po tym, co nowe. Jednocześnie rolnicy mają poczucie ograniczonego zaufania rolników do siebie ze względu m.in. na rywalizację, co ogranicza szanse na rozwój takich działań.

Wśród niezbędnych dla wdrażania transformacji działań systemowych pojawił się także **aspekt finansowy**. W tym zakresie dla 30% badanych istotne jest zarówno znaczenie aspektu finansowego przy wprowadzaniu praktyk ograniczających emisje gazów cieplarnianych w rolnictwie, jak i wspieranie rolników w ubieganiu się o dofinansowania do rozwiązań prośrodowiskowych (36%). Mali i średni rolnicy chcą mieć pewność, że wprowadzane rozwiązania prośrodowiskowe z jednej strony nie pogorszą ich trudnej sytuacji, a z drugiej będą adekwatne do kosztów, które wiążą się z ich wprowadzeniem w gospodarstwie. W 2023 roku w wywiadach pojawiały się obawy

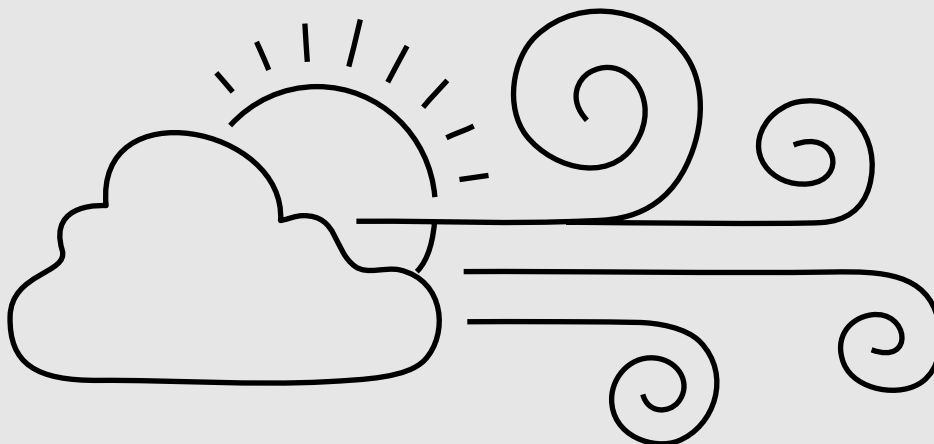
Poprawa sytuacji dochodowej rolników poprzez skracanie łańcuchów dostaw, wiedza na temat ochrony środowiska, klimatu i upowszechnienie takich rozwiązań oraz adekwatne do ponoszonych kosztów wsparcie finansowe na ich wdrożenie, to kluczowe z punktu widzenia transformacji rolnictwa działania systemowe.

m.in. o to, że proponowane dopłaty nie pozwolą pokryć zmian i nie zrekomensują ewentualnych strat. **Właściciele małych i średnich gospodarstw podkreślali także, że nie mogą być traktowani „jedną miarą” z rolnictwem przemysłowym zarówno w zakresie wymagań, jak i biurokratycznych obciążeń.**

Działania systemowe istotne dla zielonej transformacji rolnictwa

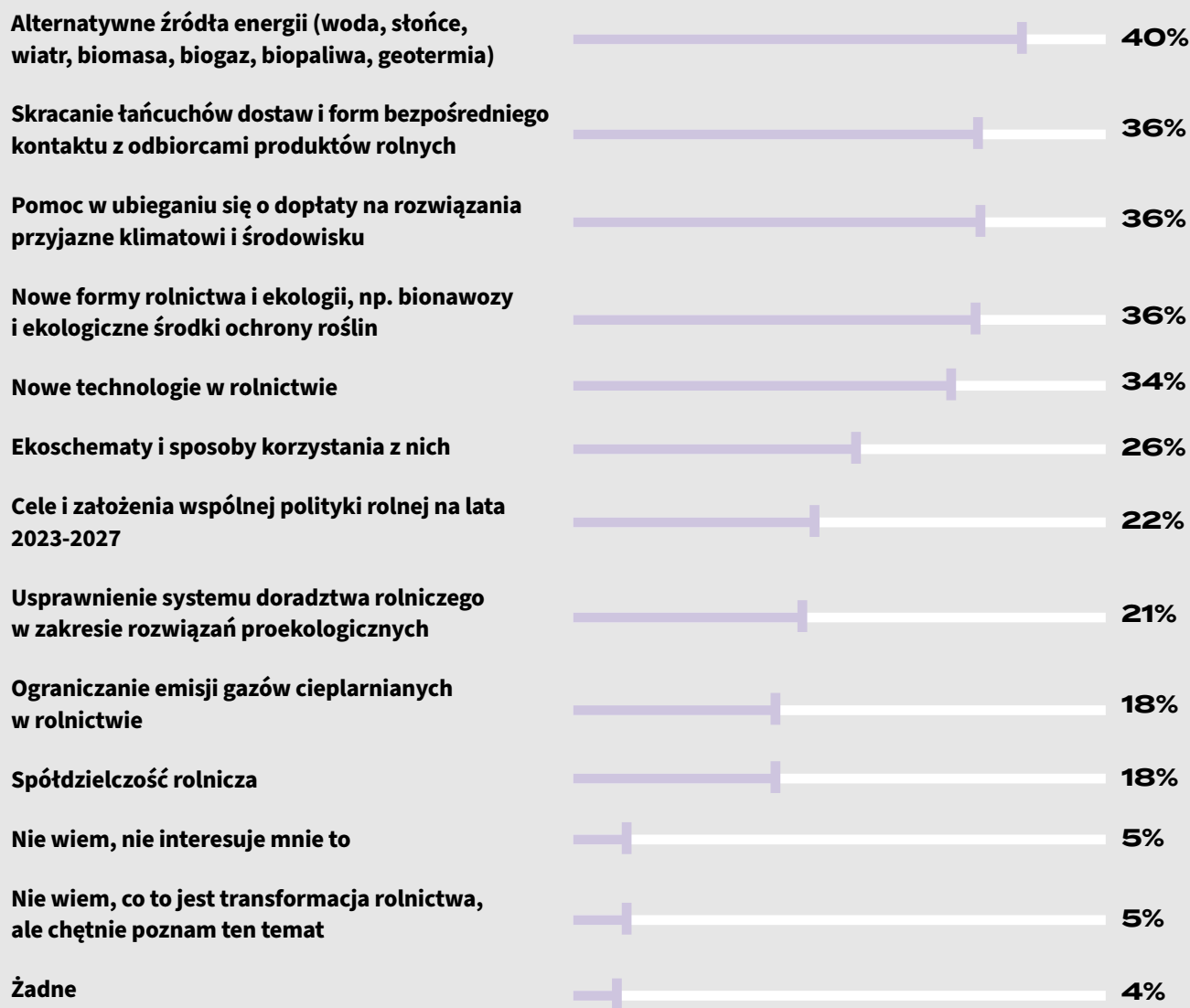
Które działania systemowe Pana/Pani zdaniem należy przede wszystkim wdrożyć, by polskie rolnictwo było przyjazne dla środowiska naturalnego i klimatu?





Obszary wiedzy o środowisku, klimacie i transformacji rolnictwa istotne z perspektywy rolników

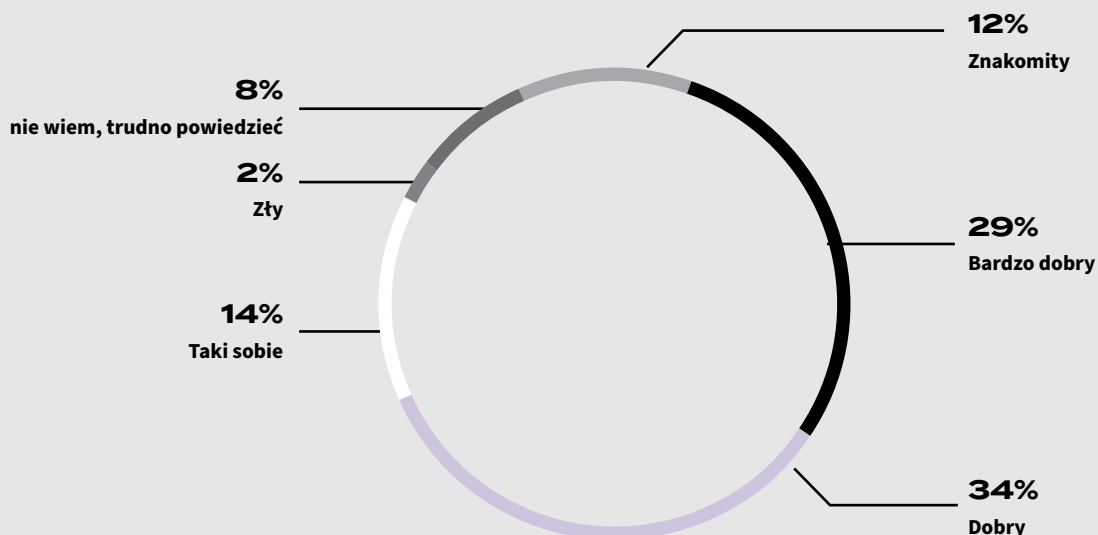
Które obszary wiedzy na temat transformacji rolnictwa w kierunku rozwiązań przyjaznych klimatowi i środowisku naturalnemu należy Pana/Pani zdaniem poszerzyć w pierwszej kolejności wśród rolników?



W pytaniu można było wybrać maksymalnie siedem odpowiedzi. Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

Postrzeżenie przez rolników współpracy z konsumentami

Co sądzi Pan/Pani o pomysłcie nawiązywania przez rolników współpracy z pojedynczymi konsumentami lub ich grupami, aby bezpośrednio sprzedawać im swoje produkty rolne? Taki pomysł jest...



Źródło: badanie CAWI, N=207, Instytut Spraw Publicznych 2023.

Informacja i komunikacja

Jak pokazują protesty rolnicze przetaczające się przez Europę w 2024 roku, rolnicy mają poczucie, że prawo i rozwiązania, które mają stosować także w odniesieniu do ochrony środowiska, powstają poza nimi i nie są wypracowywane i odpowiednio konsultowane z ich środowiskiem. Rodzi to ich niezgodę i frustrację, która może zagrażać realizacji całego Europejskiego Zielonego Ładu, a jednocześnie pokazuje siłę i znaczenie działań komunikacyjnych towarzyszących transformacji w ogóle. W tym kontekście jedną z najczęściej powracających w badaniach kwestii była **niezrozumiałość przepisów i nadmierna biurokracja, która towarzyszy ich wdrożeniu.**

Rolnicy chcą czuć, że państwo oraz Unia Europejska nie tylko wprowadza nowe rozwiązania i nakazuje im ich stosowanie, ale też wspiera ich w podejmowaniu koniecznych kroków, przedstawia alternatywy i pomaga uzyskać dostęp do informacji. To jedna z dróg do zmiany przyzwyczajeń i negatywnego nastawienia do rozwiązań dotyczących ochrony środowiska.

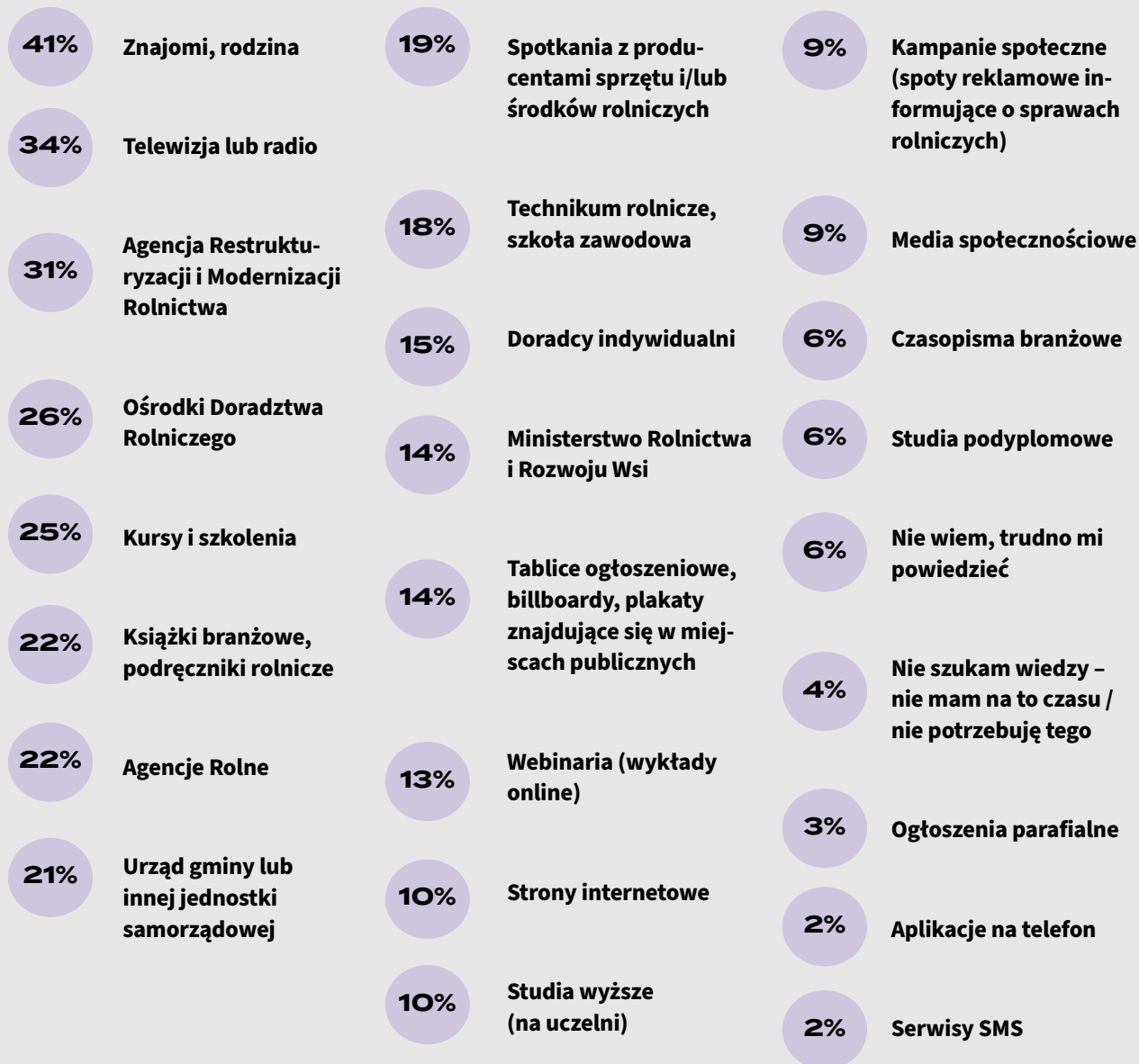
Rolnicy podkreślali, że znaczenie miałyby już samo **uproszczenie języka** i procesów ubiegania się o dofinansowanie uznawanych obecnie za bardzo czasochłonne. Rolnicy potrzebowaliby także większej dostępności wsparcia i doradztwa w tym zakresie. Ważny jest tu również sam przebieg ubiegania się przez rolników o dofinansowanie. Jak podkreślali badani, często zajmują się tym doradcy, a rolnik pozostaje poza obiegiem informacji. Następnie, nawet jeśli finalnie otrzymuje on dofinansowanie, nie ma pełnej świadomości, w czym tak naprawdę bierze udział, realizując przyjęte zobowiązania.

Z punktu widzenia budowania skutecznej komunikacji z rolnikami warto wziąć pod uwagę z jednej strony kluczowe obecnie dla rolników kanały pozyskiwania wiedzy o rolnictwie, a z drugiej dogodne z ich perspektywy sposoby jej pozyskiwania.

Z badania wynika, że najważniejsze źródło informacji na temat rolnictwa ma charakter nieformalny – są nim znajomi, rodzina, a więc osoby z bezpośredniego otoczenia rolnika (41% wskazań). Na dalszym miejscu znajdują się media tradycyjne – telewizja, radio (34%), a następnie instytucje publiczne – Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (31%) oraz ośrodki doradztwa rolniczego (26%). 25% badanych wskazało także na szkolenia i kursy. **Warto zwrócić uwagę, jak stosunkowo niewielką rolę jako nośniki informacji odgrywają w tej grupie media społecznościowe, czasopiśma branżowe czy kampanie społeczne** (mniej niż 10% wskazań). Jednocześnie media społecznościowe znalazły się wśród czterech najbardziej dogodnych sposobów pozyskiwania wiedzy na temat przyjaznych środowisku metod gospodarowania, co wskazuje na niewykorzystany potencjał tego kanału. Z drugiej strony widać, że rolnicy są przywiązani do źródeł, z których już korzystają. Najchętniej poszukiwaliby informacji w telewizji i radiu, a w dalszej kolejności podczas szkoleń stacjonarnych i internetowych.

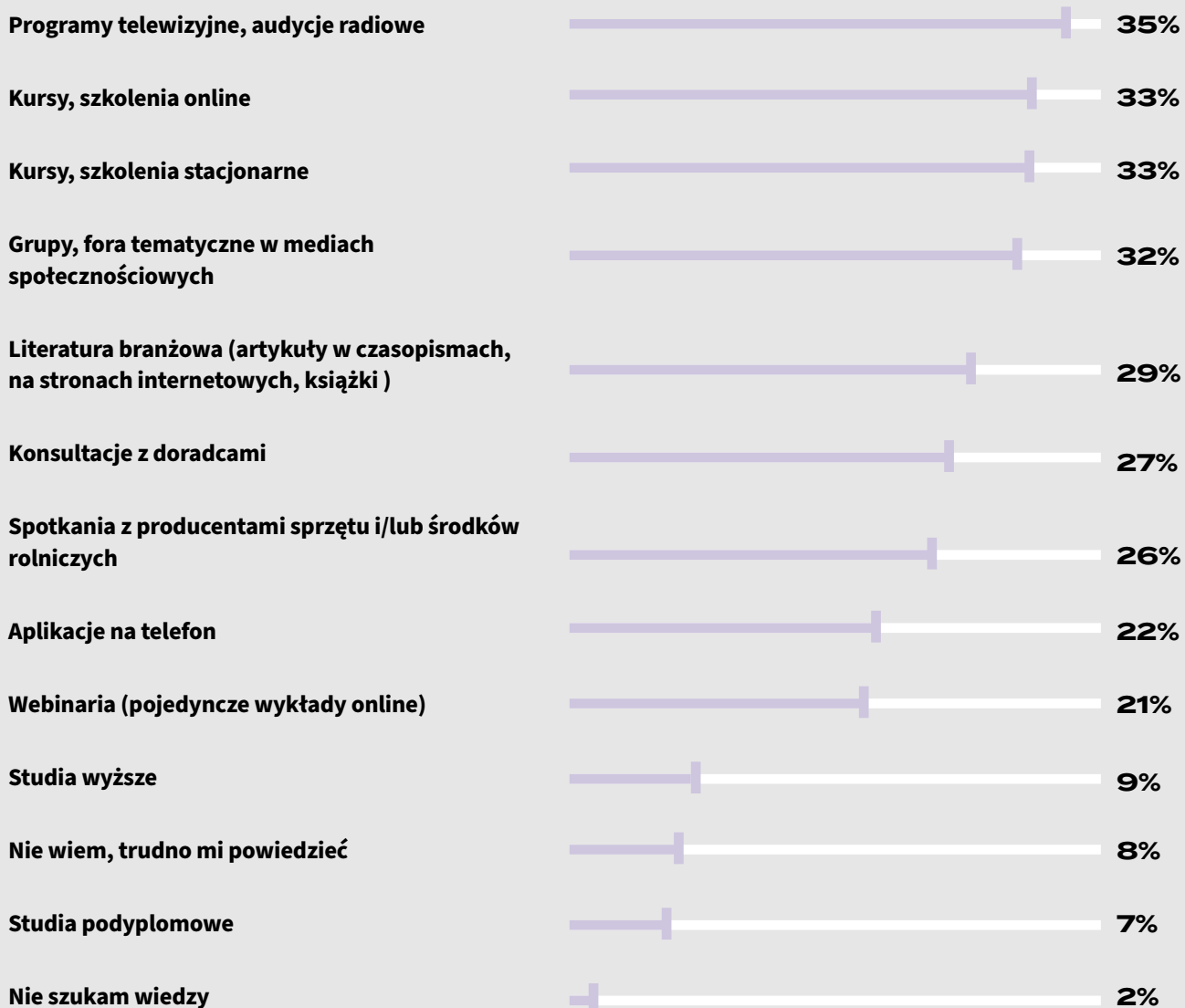
Źródła wiedzy na temat rolnictwa

Skąd czerpie Pan/Pani wiedzę na temat rolnictwa?



Dogodne sposoby pozyskiwania przez rolników wiedzy na temat przyjaznych środowisku i klimatowi metod gospodarowania

Który z poniższych sposobów pozyskiwania wiedzy na temat przyjaznych środowisku i klimatowi sposobów gospodarowania jest dla Pana/Pani wygodny?



W pytaniu można było wybrać dowolną liczbę odpowiedzi. Źródło: badanie CAWI, N=199, Instytut Spraw Publicznych 2023.



**Warto zwrócić uwagę,
jak stosunkowo niewielką
rolę jako nośniki informa-
cji odgrywają w tej grupie
media społecznościowe,
czasopisma branżowe czy
kampanie społeczne.**

Podsumowanie



Produkujemy nadmierną ilość jedzenia, z którego znaczną część marnujemy i wyrzucamy (w Europie około 180 kg/osobę!)

Początek 2024 roku, kiedy na fali niezadowolenia rolników całą Europę ogarnęły protesty tej grupy m.in. przeciwko Europejskiemu Zielonemu Ładowi, pokazuje, że plany i strategie związane z prośrodowiskową transformacją sektora rolnictwa mogą zostać zahamowane, zanim jeszcze na dobre się rozpocząły. Ryzyko jest tym większe, że część problemów będących przyczyną rosnącego niezadowolenia rolników jest odzwierciedleniem głębokich systemowych wyzwań, daleko wykraczających zarówno poza transformację, jak i specyfikę funkcjonowania rolnictwa. Dotyczą one bowiem logiki i zasad, na których oparty jest system gospodarczy współczesnego liberalnego kapitalizmu.

Wzrost, wydajność, efektywność, niska cena, drugorzędne znaczenie kosztów społecznych i środowiskowych - to niektóre z cech tego systemu. Próbuje się na niego nałożyć regulacje i polityki prośrodowiskowe, choć w istocie są one z nim nie do pogodzenia. W systemie tym, żywność stała się towarem takim samym jak ubrania czy samochody. Produkujemy nadmierną ilość jedzenia, z którego znaczną część marnujemy i wyrzucamy (w Europie to rocznie około 180 kg na osobę!), podczas gdy w tym samym czasie miliony ludzi nie mają do niego dostępu. W rolnictwie rosną nierówności, postępuje koncentracja kapitału i środków produkcji, pogarsza się sytuacja i pozycja małych i średnich rolników. Kryzysy, których doświadcza rolnictwo w ostatnich latach pokazują też, że nie mamy skutecznych mechanizmów radzenia sobie z wyzwaniami związanymi chociażby z kryzysem klimatycznym.

Europejski Zielony Ład i zielona transformacja rolnictwa nie znajdują zwolenników w branży rolniczej. Zmiany nie są na rękę rolnictwu przemysłowemu, które w ostatnich dekadach było głównym beneficjentem programów europejskich. Mali i średni rolnicy, którzy mogliby zyskać na transformacji, nie mają zaufania do reform ani świadomości potencjalnych korzyści ze zmian. W tym miejscu docieramy do problemów wynikających z zaniedbań komunikacyjnych po stronie europejskiej i rządowej, które doprowadziły do nieprzygotowania rolników do transformacji. Chodzi tu zarówno o brak polityki komunikacyjnej związanej z wprowadzaniem Europejskiego Zielonego Ładu, jak i konkretnych, zrozumiałych dla rolników informacji dotyczących planowanych interwencji. Problem ten narasta od dawna, a dotychczasowe doświadczenia rolników związane z korzystaniem ze wsparcia wspólnej polityki rolnej, w wielu wypadkach są negatywne. Rolnikom doskwiera m.in. biurokracja, wysoki poziom złożoności i niejasność regulacji. Wszystko to sprawia, że Europejski Zielony Ład nie jest postrzegany jako szansa i źródło potencjalnych korzyści, ale opresyjny, niezrozumiały i biurokratyczny system. Jednocześnie znikoma świadomość i wiedza na temat proponowanych rozwiązań (nie tylko wśród rolników, ale i w całym społeczeństwie) sprzyja podatności na narracje populistyczne i dezinformację dotyczącą transformacji. **Dla wielu środowisk Europejski Zielony Ład staje się więc synonimem ideologii, a nie racjonalną strategią, która ma zapewnić Europie m.in. żywność wysokiej jakości.** Trudno to będzie zmienić, zwłaszcza, że wciąż nie widać nawet prób budowania sensownej komunikacji wokół transformacji rolnictwa. Czy w takim wypadku można gdzieś dostrzec potencjał do zmian?

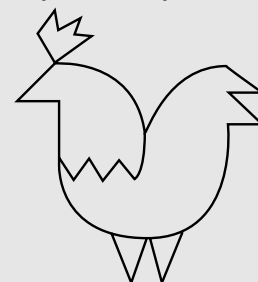
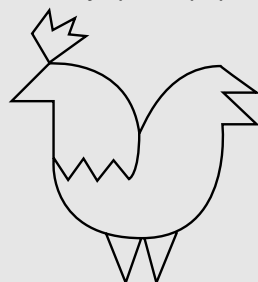
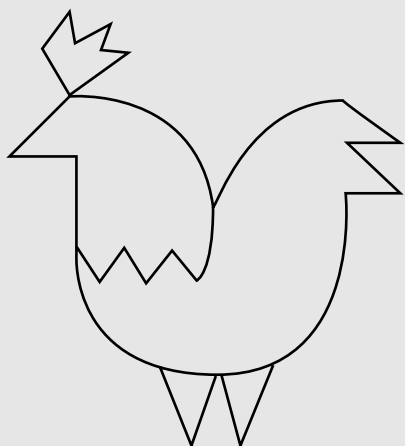
Badania pokazują, że kryje się on m.in. w dostrzeganiu przez rolników problemu pogarszającej się jakości żywności, w tym niekorzystnego wpływu intensyfikacji rolnictwa i stosowania środków chemicznych na zdrowie człowieka. Z tych względów wielu rolników oddzielnie wytwarza żywność wyższej jakości na własne potrzeby oraz korzysta z produktów lokalnych ze sprawdzonych źródeł. Uważa też, że dostęp do żywności wysokiej jakości w Polsce jest ograniczony zarówno ze względu na wysokie ceny, jak i brak



Dla wielu środowisk Europejski Zielony Ład staje się synonimem ideologii, a nie racjonalną strategią, która ma zapewnić Europie m.in. żywność wysokiej jakości.

szerszej oferty takich produktów zwłaszcza w mniejszych miejscowościach. Warto też podkreślić ogólną otwartość rolników na wprowadzanie zmian przyjaznych dla środowiska i klimatu (na przykład wspierania rozwoju rolnictwa ekologicznego, obowiązku zapewnienia dobrostanu zwierząt czy dbałości o stosowanie płodozmianu i różnorodności biologicznej). To wszystko nie przekłada się jednak, ani na zmiany w sposobach gospodarowania, ani na plany rolników w tym zakresie. By było to możliwe, potrzebne są działania na wielu poziomach - począwszy od dostarczenia rolnikom wiedzy na temat alternatyw dla stosowanych przez nich metod oraz ich skuteczności przez wskazanie, w jaki sposób zmiany przełożą się na kondycję finansową ich gospodarstw, po skracanie łańcuchów dostaw i gotowość konsumentów do płacenia wyższych cen za żywność wysokiej jakości. Konieczna jest nie tylko spójna polityka informacyjna, ale też sprawnie działające i dofinansowane doradztwo publiczne.

Rolnicy muszą mieć przy tym poczucie, że transformacja nie dzieje się ponad ich głowami, że są w tym procesie partnerem, a nie tylko wykonawcą określonych zadań. Co prawda od początku transformacji wskazywano na konieczność przeprowadzenia tego procesu w sposób sprawiedliwy, tj. uwzględniający głos grup i społeczności, na które ona wpłynie, niemniej jednak jak dotąd w wypadku rolnictwa, nie przełożyło się to na konkretne działania. Głos rolników dopominających się w czasie protestów o dialog jest tego dobitnym przykładem. Jeśli protesty niczego tu nie zmienią, nie tylko transformacja rolnictwa będzie coraz bardziej zagrożona, ale też wzrośnie ryzyko osunięcia się tej grupy społecznej w radykalizm i zagospodarowania przez ruchy i partie populistyczne i antydemokratyczne.





Paulina Sobiesiak-Penszko, doktor socjologii, absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego oraz studiów podyplomowych w Collegium Civitas poświęconych społecznej odpowiedzialności biznesu, analityczka i dyrektorka Programu Zrównoważonego Rozwoju i Polityki Klimatycznej w Instytucie Spraw Publicznych. Specjalizuje się w tematyce społecznych aspektów transformacji, rolnictwie, dezinformacji i edukacji klimatycznej. Autorka i realizatorka wielu projektów badawczych i społecznych. Współpracuje z organizacjami społecznymi, samorządami i administracją publiczną. Ekspertka Koalicji Klimatycznej, Climate Leadership UNEP/GRID – Warszawa oraz Klimatycznej Bazy Wiedzy. Autorka i współautorka ponad 50 publikacji.



**INSTYTUT SPRAW
PUBLICZNYCH**

